Nr 246. Dnia 2 listopada. Środa. Dnia 21 października (2 listopada) 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano **do 2**-giej **po południu.**

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Dziś: *Dzień Zaduszny*—ś. Wiktorji.
Jutro: śś. Huberta B. i Wenefrydy
Piątek: ś. Karola Boromeusza B. M.
Sobota: śś. Zachariasza kapł. i Elżbiety.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 58.
Zachód „ „ 4 „ 29.

Długość dnia godzin 9 minut 34.
Ubyło „ „ 7 „ 9.

Niedziela: ś. Leonarda i *Opieki N. M. P.*
Poniedziałek: ś. Wilibrarda Biskupa.
Wtorek: śś. Godfryda B. W., 4 Koronat.
Środa: ś. Teodora M.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, obchodzono w dniu wczorajszym odpust na cześć św. Antoniego.

Wotywę odprawił Jks. Żeliński, Sumę celebrował Jks. Hryniewicz, Słowo zaś Boże głosił Jks. Dębicki.

Chór pod kierunkiem p. Rosłońskiego odśpiewał w czasie Wotywy Mszę polską, kompozycji Studzińskiego, a w czasie Sumy Mszę Vogta.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana celebrował w dniu wczorajszym Sumę Jks. kanonik Dietrich (jubilat).

Słowo Boże wygłosił Jks. Dębnicki.

Wotywę zaś literacką odprawił Jks. kanonik Bogdan wikarjusz miejscowy.

— Najjaśniejszy Pan raczył Najwyżej dozwolić warszawskiemu jenerał-gubernatorowi, jenerał adjutantowi Albedyńskiemu, przyjąć i nosić znaki orderu Takowy 1-go stopnia udzielone mu przez Jego Wysokość księcia serbskiego i orderu księcia Daniły 1-go stopnia, udzielone mu przez Jego Wysokość księcia czarnogórskiego.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 31-go października. — Dzienniki tutejsze piszą na podstawie doniesień gazet berlińskich, że wkrótce król hiszpański puści się także w podróż do Paryża, Londynu i Berlina.

Petersburg 31-go października.—Z Paryża donoszą, że francuska rada ministrów na zebraniu, odbytem w dniu 26 tym października, zajmowała się kwestją traktatów co do wydawania przestępców, a głównie sprawą zawarcia takiegoż traktatu z Rosją.

Petersburg 31 go października. — Z Wiednia telegrafują do pism tutejszych: „Redaktor tutejszego dziennika *Tageblatt* złożył wizytę włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych. Podczas rozmowy włoski mąż stanu wyraził się w ten sposób, że polityka Włoch polega na ścisłem zjednoczeniu z Austrją i Niemcami: „Zjednoczenie to, powiedział minister, skierowane jest wyłącznie ku podtrzymaniu w Europie pokoju, tego upragnionego celu wszystkich naszych starań.“

Petersburg 31-go października.—*Porjadok* donosi: „Poseł niemiecki przy rządzie rosyjskim jenerał Schweinitz, przebywający nateraz w Niemczech, wyjechał z Berlina do Warcina w celu porozumienia się z księciem Bismarkiem“.

Petersburg 31-go października. — Z Konstantynopola donoszą, że panowie Onu i Nowikow mieli długą konferencję z Portą dla ustanowienia ogólnych podstaw mającego się zawrzeć układu co do spłaty kontrybucji wojennej.

Petersburg 31-go października.—W gazecie *Nowoje wremja* czytamy, że do Konstantynopola statkiem pocztowym z Saloniki przybyło szesnastu niemieckich agentów. Panowie ci są przedstawicielami pewnego towarzystwa kolońskiego, mającego kapitału miljon marek. Towarzystwo zamierza powtórzyć w Turcji liczne faktorje i zajmować się skupowaniem majątków ziemskich. Faktorje mają pociągnąć za sobą emigrantów niemieckich. Cała ta operacja kolonizacyjna prowadzi się pod opieką rządu niemieckiego. Z Konstantynopola donoszą też, że sławny niegdyś Strousberg otrzymał od rządu tureckiego koncesję na budowę kolei w dolinie Eufratu.

Petersburg 31-go października. — Z Białogrodu donoszą do dzienników tutejszych, że ogłoszenie Serbji królestwem dokona się podobnie jak w Rumunji na zasadzie postanowienia przedstawicieli narodu serbskiego.

Kijów 30-go października. — *Kijewlanin* pisze, że kijowski jenerał-gubernator rozstrzygnął już kwestje podniesione przez miejscową policję przy sprawdzaniu praw żydów tamecznych do zamieszkiwania w Kijowie. Większa część tych pytań zadecydowaną została w duchu dla żydów pomyślnym. Do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji żydowskiej w drodze prawodawczej dozwolono mieszkać wszędzie w całym Kijowie zecerom, studentom, starym lub do pracy niezdolnym rodzicom, mieszkającym u dzieci itd. Kupcom 3-ciej gildji i robotnikom fabryk tabacznych odmówiono prawa przemieszkiwania w Kijowie.

Kraków 31-go października. — W procesie trzech oskarżonych o należenie do tajnych stowarzyszeń (patrz nasz telegram w nrze 245 *Kurjera*), skazani zostali: Schmidhausen na miesiąc więzienia, Dąbrowski zaś na sześć tygodni, Bandurę uwolniono. Proces toczył się jak wiadomo przy drzwiach zamkniętych.

Toruń 31-go października.— *Gaz. toruńska* donosi: „Po odbytem dzisiaj sprawdzeniu wyborów możemy uwiadomić czytelników naszych, iż zwyciężyliśmy na nowo w czterech okręgach wyborczych: Toruń Chełmno, Chojnice-Tuchola, Starogard Kościerzyna i Wejherowo-Kartuzy. Nadto przeciwnicy nasi muszą się liczyć z nami w czterech innych okręgach, gdzie przyjdzie do ściślejszych wyborów. Taki wypadek wyborów wobec stosunków, w jakich żyjemy, możemy nazwać świetnem zwycięztwem. Da Pan Bóg, to zwyciężymy jeszcze i w ściślejszych wyborach“.

Poznań 31-go października.— Z Księztwa Poznańskiego i Prus zachodnich wybrani *dotąd* zostali: Hipolit Turno, Kaźmierz Chłapowski, ks. dr. Jażdżewski, dr. Witold Skarzyński, Marceli Żółtowski, Teofil Magdziński, dr. Roman Komierowski, Stanisław Kurnatowski, ks. Ferdynand Radziwiłł, Stefan hr. Kwilecki, Leon hr. Skórzewski, Antoni Kalkstein, Michał Kalkstein z Klonówki, Michał Szczaniecki i Leon Czarliński.

Poznań 31-go października.— *Orędownik* z powodu ostatnich wyborów taką robi uwagę: „Tak *Kurjer poznański*, jak *Dziennik* nie są zupełnie zadowoleni z wypadku wyborów w Poznaniu. Oczywiście że mogłoby wiele lepiej wypaść, atoli uwzględniając okoliczności, pośród których tego roku do wyborów przystępowaliśmy, wypadek wyborów, zdaniem naszem, trzeba uznać bez przesady za świetny“.

Wiedeń 31-go października.— Preliminarz budżetu wspólnego podaje dalsze raty na fortyfikacje Krakowa i Przemyśla, które razem 8 miljonów będą kosztowały i już trzeci rok są budowane.

Zjazd monarchów.

III.

Wiedeń 31-go października.

Godzina 7-ma zrana.

Brak mi rzeczywiście czasu do uwag nad znaczeniem i doniosłością niektórych szczegółów kończących się właśnie uroczystości dworskich.

Tak np. pominać muszę wczorajsze i dzisiejsze artykuły dzienników, zastanawiające się nad toastami obu monarchów, jako też nad drobną na pozór okolicznością: widokiem króla odrodzonej i odradzającej się Italji w mundurze austrjackiego pułkownika.

Zapewne zwrócicie i wy na to wszystko należytą baczność; mnie pilno do dalszego ciągu uroczystości tak pełnych blasku i świetności.

Jeszcze zatem słów kilka o wczorajszym koncercie dworskim w rycerskiej sali „*burgu*“, do którego— dzięki względom monarchy i uprzejmości marszałka dworu ks. Hohenlohe i mistrza ceremonji hr. Hunyady— my, dziennikarze, mieliśmy przystęp.

Koncert ten nazwać można prawdziwą artystyczną biesiadą tak dla dworu, jak i dla licznie zebranych gości, w rzędzie których przeważał świat dyplomatyczny i parlamentarny. Ostatni reprezentowany był także przez kilkunastu galicyjskich posłów w bogatych i malowniczych narodowych strojach; tak samo wystąpili i węgrzy. Fraków widziałem stosunkowo niewiele; mundur oficerski i uniform państwowy o międzynarodowych krojach i kolorach— przeważał stanowczo.

Poważna sala w tysiącach świateł, zapalonych naraz w jednem mgnieniu oka— za pomocą bawełny strzelniczej, łączącej z sobą wszystkie żyrandole— magiczny przedstawiała widok. Wkrótce po 7-mej zapełniły się wszystkie miejsca sali. Koncert rozpoczął się dopiero o kwadrans na dziewiątą, natychmiast po nadejściu orszaku dworskiego, który rozwinął się podług zwykłego ceremonjału.

Tualety. Suknia cesarzowej perłowego koloru, srebrem tkana; włosy rozpuszczone; talję obejmował pancerz z drogich kamieni, ujęty w takiż sam łańcuch, na głowie i szyi mnóstwo brylantów. Królowa: suknia *chamois* atlasowa, garnirowana sznurami pereł, przeplatanemi gdzieniegdzie różami; na szyi pyszny garnitur szmaragdowy; Stefanja: suknia *bordeaux*, czarne koronki, wreszcie Gizela: *rosa faille*, koronki *crème* itd.

Powszechną zwracał na się uwagę poseł siamski książę Pridsadang i tegoż sekretarz; pierwszy od stóp do głowy w szczerozłotej, drugi w srebrnej obcisłej szacie.

Po pierwszej części koncertu raczyli Najj. Państwo odbyć krótki *cercle*, zaszczycając przemówieniem i pochwałą biorące udział artystki i artystów, których kilku, jak Hellmasbergera i Woltera, obdarzył król orderami.

W ogóle był wczoraj król o wiele mówniejszym jak zwykle. Królowa zdała się zachwyconą muzyką, również chwalono fortepian z fabryki Bösendorfera i harmonium wyrobu naszego rodaka p. Kotykiewicza. Pola obu tym instrumentom do okazania całej potęgi dźwięku tonów nastręczyło *largo* Händla.

O 9½ skończył się koncert, a wyjście obojga królestwa z sali, wśród ogólnych oklasków, było zarazem jakoby pożegnaniem z śmietanką towarzystwa wiedeńskiego.

Niepogoda dnia wczorajszego nie dozwoliła królewskiej parze spędzić dnia wedle powziętego zamiaru; odwiedziny kościołów i grobów musiały być zaniechane...

Mszę cichą wysłuchał cały dwór w kaplicy zamkowej. Królowa klęczała przez całą mszę i modliła się z książki. Jakieś smutne wspomnienia zawitały widocznie do myśli Margerity, bo kilkakrotnie ocierała łzy, co budziło rzewne wrażenie w błyszczącem otoczeniu...

Po śniadaniu u ambasadora Robilanta przyjmowali królestwo tutejsze ciało dyplomatyczne.

Pobyt u arcyksięcia Karola-Ludwika wraz z obiadem trwał od 4-tej do 6-tej.

Ozdobienie orderami pp. Depretisa, Manciniego i Robilanta odwzajemnił król udekorowaniem Taaffego, Kallaya, urzędników spr. zagranicz., kilku jenerałów, przydzielonych królewskiej parze przez dwór austrjacki, kawalerów honorowych i dowodzącego pułkiem nr 28, do którego wysłał Humbert serdeczny telegram.

Tu dodam nawiasem, iż ofiarowany królowi Włoch pułk składa się z czechów i jest rozkwaterowany w Budweis, zkąd natychmiast pośpieszyła do Wiednia deputacja oficerów z pułkownikiem (v. Heimbach) na czele, by się przedstawić nowemu właścicielowi; rozmowa przy audjencji prowadzoną była w języku niemieckim, którym król ma władać poprawnie, lubo z cudzoziemskim akcentem.

Wojskowi tutejsi są wprost zachwyceni nowym swoim królewskim kolegą, a harmonja pomiędzy bawiącymi w stolicy oficerami włoskimi i austrjackimi nic pozostawia nic do życzenia.

Krótko mówiąc, Wiedeń, ba cała monarchja zdobyta— jak twierdzi nawet sam *Kikeriki*— sercami dostojnych mieszkańców Kapitolu.

Szkoda, że niema w stolicy arcypasterza, by słowami kapelana w „Damach i Huzarach“ mógł powiedzieć: „i pobłogosławię“...

P. S. Spostrzegam się, że to już po 8 mej; śpieszno mi więc na dworzec południowy, gdzie wkrótce odbyć się ma pożegnanie.

Bądźcie też łaskawi— jeśli zdołacie przeczytać tę moją dzisiejszą bazgrotę— zrobić z niej staranną korektę, a nadewszystko uzupełnić, gdzie należy średnikami, bo ja, widzi Bóg, niemam już na to czasu

Tylko *pas de rancune*, co?

Wiedeń 31-go października.

Godzina 8 wieczór.

Niebo naprawdę rozgniewało się na nas, jakby chcąc zmusić dostojnych gości do jaknajśpieszniejszego powrotu z pod szaro-ołowianej strefy wiedeńskiej do kąpiącego się w złocie słonecznem błękitu włoskiego.

Od rana pada śnieg grubemi płatami i ściele sannę jakby w grudniu!

Powyższą uwagę zrobił jeden z moich kolegów

szkicujący na dworcu sztafażę do obrazu „pożegnania monarchów", który wraz z innemi scenami z czasu pobytu królestwa w Wiedniu okaże się wkrótce w tutejszych i zagranicznych pismach illustrowanych.

*

Korespondent dziennika *Diritto*, który zabawi tu jeszcze przez dni kilka, opowiadał nam, że na pożegnalnej audjencji powiedział mu wczoraj z naciskiem Mancini: „*Partiamo contentissimi.*" Zdaje się, że równie zadowolonym jest tutejszy świat dworski i dyplomatyczny, jakoteż ogół publiczny, którego wyrazem opinji jest jednomyślny głos dziennikarstwa.

*

Opowiadają sobie, iż uczta u brata cesarskiego Karola Ludwika tem się szczególnie odznaczała, iż mniej była sztywną jak u dworu, chociaż w świetności i przepychu jedna drugiej dorównywała.

*

Pomimo niepogody, cała droga od „*burgu*" do dworca była zapełniona publicznością, która żegnała królestwo grzmiącemi okrzykami; na wyraźne życzenie króla nie było na dworcu urzędowego pożegnania; w poufnem zaś wzięli udział cesarz z synem i najbliżsi krewni króla, arcyksięztwo Rajnerowie, potem pp. Robillantowie, kawalerowie honorowi, urzędnicy policyjni i kolejowi itd.

Z uderzeniem godziny 9 tej po serdecznem wzajemnem pożegnaniu i wśród kilkakrotnie przez cesarza i króla powtórzonego: „*Au revoir*" ruszył pociąg.

W Mürzzuschlug śniadanie, w Villaczu obiad, jednakże bez oficjalnego przyjęcia; Robillant odprowadza królewską parę aż do Medjolanu.

*

Obok udzielonych orderów, porobił król rozmaitym osobom wielce cenne podarunki, a dla biednych miasta przeznaczył na ręce burmistrza 8000 franków.

Cesarzowa wręczyła wczoraj królowej osobiście order Gwiazdy w brylantach.

*

Otóż i wszystkie szczegóły odnoszące się do zjazdu monarchów; obaczymy może niedługo, czy i jakie okażą się tegoż skutki i następstwa.

Dziś już zaczyna się wypróżniać „*burg*"; cesarstwo odjeżdżają do Gödöllö, arcyksięztwo Rudolfowie do Pragi, Leopoldowie do Monachjum itp.

Niniejszem sprawozdaniem kończę i ja moje posłannictwo. Szczęśliwym będę, jeśli udało mi się zasłużyć na wasze uznanie. Do widzenia!

A. Ł.

Bank hipoteczny.

VIII.

Towarzystwa kredytowe operujące w kraju naszym zamykają zakres swojej działalności albo w granicach pewnej gałęzi pracy społecznej, albo w granicach danej miejscowości.

Ztąd zakłady przemysłowe, przerabiające płody rolnicze, a zmuszone skutkiem tego mieć swe siedlisko na wsi, jak np. cukrownie, gorzelnie, młyny i t. p., nie mogą korzystać z kredytu instytucyj udzielających długoterminowe pożyczki, Towarzystwo bowiem ziemskie daje pożyczki tylko na ziemię, Towarzystwa zaś miejskie tylko na nieruchomości w granicach danych miast położone.

Pod bokiem wielkich miast tworzą się zwykle ludne przedmieścia, stanowiące główne ognisko przemysłu i siedlisko ludności roboczej, względy bowiem bezpieczeństwa publicznego, tudzież względy sanitarne, niemniej drożyzna placów i środków utrzymania wypychają przemysł i niezamożną klasę roboczą po za mury miasta; tymczasem rogatki miejskie stanowią jednocześnie granicę operacyj dla towarzystw kredytowych miejskich.

Do magistratu m. Warszawy nadchodzą często projekta przyłączenia różnych przedmieść do miasta; motywu tych pragnień nie stanowi ambicja być zaliczonym do mieszkańców stołecznych, a jeszcze mniej chęć ponoszenia większych ciężarów i podatków, jakie z natury rzeczy większe miasto za sobą pociąga, ale jedynie możność korzystania z pożyczek Towarzystwa kredytowego miejskiego.

Zakłady przemysłowe położone nawet w murach miast, posiadających swe towarnystwa kredytowe, bardzo mało z instytucji tych korzystać są w stanie; towarzystwa bowiem kredytowe miejskie powstawają i istnieją wyłącznie tylko na korzyść domów mieszkalnych, przynoszących stały dochód. W przepisach taksacyjnych instytucyj tych niema zasad do ustanowienia wartości zakładów przemysłowych, których dochody ściśle określić się nie dają. Przy szacowaniu zakładów fabrycznych towarzystwo miejskie uwzględnia jedynie wartość samych budowli z pominięciem wszelkich maszyn, które zwykle przewyższają wartość zabudowań, a z wykrytego szacunku budowli potrącają jeszcze koszta ewentualnego ich przekształcenia na domy mieszkalne.

W ten sposób na same nawet zabudowania zakładów przemysłowych towarzystwa miejskie udzielają pożyczki w mniejszym zakresie, aniżeli na domy mieszkalne.

Tymczasem o ileż więcej potrzebują kredytu zakłady fabryczne, od domów mieszkalnych!

Z chwilą ukończenia budowy domu mieszkalnego potrzeba kredytu właściwie ustaje, właściciel bowiem domu nie potrzebuje żadnego kapitału obrotowego, a w zasadzie wszelkie przedsiębiorstwo powinno powstawać przy pomocy własnego a nie zapożyczanego kapitału zakładowego; dla właściciela zaś zakładu przemysłowego wystawienie i umontowanie fabryki stanowi dopiero początek dzieła, do eksploatowania którego potrzeba kapitału obrotowego, przewyższającego często kapitał zakładowy.

Uwagi powyższe nie są bynajmniej krytyką działalności Towarzystwa kredytowego miejskiego, konstatujemy tylko fakt, nie domagając się bynajmniej od instytucji, operacyj niezgodnych z jej założeniem.

Braki, które dostrzegamy w organizacji naszego kredytu rzeczowego, powinien uzupełnić Bank hipoteczny; instytucja ta nie jest ograniczona ani wsią, ani miastem, ani rolnictwem, ani przemysłem, przychodzi ona z pomocą kredytową tam, gdzie pomoc ta okazuje się potrzebną—jedyną jej granicą jest wartość nieruchomości, poddanej pod bezpieczeństwo jej kredytu.

Zakres działalności Banku hipotecznego na wsi i w miastach wykazaliśmy w poprzednich artykułach, pozostaje nam tedy jeszcze w dalszym ciągu do zbadania pole przemysłu, o ile takowe stoi otworem dla kredytu hipotecznego.

Przy zbieraniu danych o wartości zakładów przemysłowych napotykamy nierównie większe jeszcze trudności, aniżeli przy statystyce wartości ziemi i domów mieszkalnych, w przemyśle bowiem odgrywają ważną rolę rozliczne czynniki, niedające się wcale ująć w rachunek.

Wartość zakładu przemysłowego nie zależy od wartości materjalnych jego części składowych, ale od zewnętrznych zupełnie wpływów; jedna zmiana taryfy celnej może opustoszyć setki fabryk, wartość okazałych gmachów fabrycznych zredukować do wartości materjału, kwalifikującego się do rozbiórki, a kosztownych machin do wartości szmelcu.

Kredyt też, zwłaszcza długoterminowy, zastosowany do przemysłu, musi być nierównie oględniejszy i bardziej przewidujący, aniżeli kredyt zabezpieczony na ziemi lub domach mieszkalnych. Przezorność wszakże nie jest identyczną z odmową kredytu. Inaczej bowiem o przemyśle nie mogłoby być mowy.

Przykład pogodzenia zasady długoterminowego kredytu na zakłady fabryczne ze względami bezpieczeństwa i przezorności dał Bank polski, który do roku 1870 udzielał zakładom przemysłowym pożyczki amortyzacyjne. Operacje te Banku polskiego doszły do sumy rs. 7,259,975. Jeżeli tedy Bank polski przy znanej swojej ostrożności znalazł bezpieczną lokację na zakładach fabrycznych dla 7 miljonów rubli, przed rokiem 1870, to dla jakiejże sumy możnaby znaleźć umieszczenie dzisiaj, po niezwykłym w ostatnim dziesiątku lat wzroście przemysłu krajowego.

Po zaprzestaniu wszakże przez Bank polski operacyj długoterminowych pożyczek niema instytucji, którąby go w tym względzie zastąpiła, zakłady przemysłowe cierpią na brak kredytu, i dla zaspokojenia swoich potrzeb kapitału obrotowego uciekać się po większej części muszą do nader kosztownego i niedogodnego środka oddawania swojej produkcji w sprzedaż komisową.

Józef Prawnicki.

Listy z nad Newy.

I.

Petersburg 19 października.

Kartka rekomendacyjna.—Spasowicz.—Jego praktyka adwokacka.—Pochód *Nowego wremieni* przeciw Stasiulewiczowi.—Święty Stanisław i żydzi.—Sezon zimowy.—Miejmy nadzieję!...

Przyjmuję z ochotą propozycję przesyłania stałych korespondencyj z nadnewskiej stolicy, pojmuję bowiem wybornie myśl waszą.

Stanowisko korespondenta petersburskiego ważne jest dla każdego pisma nietylko dlatego, że puls politycznego życia Rosji bije przyśpieszonem tętnem, ale i dlatego, że tu, w ognisku działalności państwowej przerabiają się wszystkie prawa, projekty, decyzje, odnoszące się do Królestwa, że tu wydają się koncesje, tu podpisują nominacje; słowem, tu się rozstrzygają bieżące sprawy społeczne i ekonomiczne naszego kraju.

Jeżeli dodamy do tego, że w Petersburgu mieszka przeszło *pięćdziesiąt tysięcy* polaków (przeważnie inteligencji), to sądzę, że każdy z czytelników oceni potrzebę posiadania bezpośredniego łącznika z miastem, które tylu stronami swemi dotyka bezpośrednio naszych spraw i stosunków.

Po tych kilku słowach, mających znaczenie usprawiedliwienia i rekomendacji, przystępuję odrazu do faktów bieżących.

Jak żaden inteligentny polak, przybywający do stolicy rosyjskiego państwa, nie może nie otrzeć się o Spasowicza, którego dom jest centrem, skupiającem w sobie wszystko, co jest w kołach polskich w Petersburgu inteligentniejszego, tak i ja korespondencję tę rozpocząć muszę od sprawy, mającej bliską styczność z osobistością znakomitego orędownika i przedstawiciela naszej literatury.

Wiadomo wam zapewne, że Spasowicz, pragnąc poświęcić się wyłącznie studjom literackim, już przeszło od roku prawie zupełnie zaniechał praktyki adwokackiej; dlatego odrzucił sprawę Gregra, Horwitza i Kohana (za prowadzenie jej ofiarowano mu pół miljona rubli z góry i drugie pół miljona po wygraniu sprawy) i wiele innych, również bardzo korzystnych propozycyj.

Natomiast Spasowicz i dziś jeszcze staje do obrony w wypadkach mających wyjątkową doniosłość polityczną, społeczną lub psychologiczną. Wyliczę tu niektóre: proces Malinowskiego, chłopa z gubernji mińskiej, którego sprawa obiła się aż o najwyższą instancję sądową: senat rządzący; sprawa pewnego biedaka (przed półrokiem), któremu za przypadkowe uduszenie żony groziło zesłanie na Sybir; sprawa służących w fabryce „Uladówka," zagrożonych niesłusznie więzieniem i półmiljonową karą za mniemane naruszenie przepisów o akcyzie. Wszystkie te procesy zostały wygrane i oskarżeni od wszelkiej odpowiedzialności uwolnieni zostali.

Za kilka dni toczyć się będzie w tutejszym sądzie okręgowym ciekawa rzecz o zabójstwo, dokonane w szale obłąkania przez człowieka zresztą zupełnie zdrowego na umyśle. Najznakomitsi psychjatrzy (drowie Czeczot i Baliński) zostali wezwani w charakterze ekspertów. Oprócz tej sprawy Spasowicz bronić jeszcze będzie w przyszłym miesiącu jenerała Mrowińskiego, a obecnie wystąpił w charakterze oskarżyciela *Nowego Wremieni*; o tym ostatnim casusie muszę pomówić obszernie z wami.

Kiedy w końcu roku zeszłego stało się głośnem, że wydawca *Wiestnika Jewropy*, p. Stasiulewicz, zacznie od nowego roku wydawać gazetę codzienną p. t.: *Porjadok*, zaskrzypiały wszystkie „wolno-najemne" i dobrowolne pióra w reakcyjnym obozie; wiedziano, jakim wpływem i jaką popularnością cieszył się *Wiestnik Jewropy*, obawiano się zatem, że w rękach tak doświadczonego redaktora i zamożnego wydawcy, nowy organ codzienny stanie się potężną dźwignią znienawidzonego kierunku. Nawiasem mówiąc, *Porjadok* niezupełnie ziścił nadzieje jednych i obawy drugich. Pan Stasiulewicz, wyborny kierownik miesięcznika, okazał się niedość zręcznym redaktorem pisma codziennego. *Porjadok* posiada wiele cnót, jest liberalny, prawy i bezstronny, ale brak mu największej cnoty dziennikarskiej: ruchliwości, skutkiem czego jest ciężki i często nudny. Ale to tylko mimochodem...

Dzienniki więc, stojące na przeciwległym krańcu, rozpoczęły przeciwko nowemu intruzowi walkę podjazdową jeszcze przed jego urodzeniem! Przetrząśnięto archiwa domowe i wygrzebano dowód, że Stasiulewicz jest polskiego pochodzenia, *ergo* musi być zajadłym polakiem (chociaż jako żywo p. Stasiulewicz jest duszą i ciałem rosjaninem), a że przytem przyjaźni się z żydowską arystokracją stolicy, wysnuto więc wniosek, że gazeta jego będzie *polono-i żydo-filską*. Wiadomość ta jak balon wzniosła się w górne powietrzne sfery i wywołała wrażenie; tego jednak było zamało...

Dowiedziano się, że p. Stasiulewicz, dzięki względom, które posiadał u b. ministra spraw wewnętrznych hr. Loris Melikowa, otrzymał koncesję na *Porjadok* w ciągu 48 godzin, co było rzeczą niepraktykowaną, zwykle bowiem różne formalności prasowe przy udzielaniu koncesyj trwają kilka miesięcy. Wiążąc z tym faktem dalsze wnioski, *Nowoje wremja* w trzy dni po Nowym roku (zaraz po wyjściu *Porjadku*) umieściło na naczelnem miejscu wiadomość fałszywą, że pp. Stasiulewicz i Al. Gradowski (znienawidzony przez *Now. wr.* publicysta *Gołosu*) otrzymali order św. Stanisława 1-ej klasy. Insynuacja była zbyt przezroczystą: chodziło bowiem o wpojenie przekonania w publiczność, że *Porjadok* będzie jak *Bereg* półurzędowym organem.

Porjadok nie odpowiedział na tę zaczepkę. Od te-

go czasu nie upłynęło tygodnia, żeby p. Suworin i jego factotum'i pp. Burenin i Fedorow nie obryzgali błotem oszczerstwa wydawcy *Porjadka*. Przed kilkoma tygodniami *Now. wr.* wystąpiła z oskarżeniem, że *Porjadok* jest bardzo obficie subwencjonowany przez zamożniejszych żydów, żeby bronił szynków i w ogóle wszystkich ciemnych sprawek żydowskich.

Widocznie struna cierpliwości zbyt przeciągnięta urwała się, Stasiulewicz zwrócił się bowiem do Spasowicza, z którym go łączą od dawna przyjacielskie stosunki, z prośbą o wystąpienie ze skargą na drodze sądowej; tydzień temu Spasowicz imieniem swojego klijenta wniósł skargę do sędziego pokoju z propozycją odwołania oszczerstwa na drodze polubownej, że jednak pozwani, pan Fedorow redaktor nominalny *Now. wr.* i p. Burenin główny współpracownik (przezorny Suworin podpisuje się tylko jako wydawca) nie stawili się, sprawa oddaną została na drogę kryminalną.

Ciekawym jest ustęp w skardze p. Spasowicza, objaśniający, na jakiej zasadzie za fałszywą wiadomość o orderze, redakcja *Now. wr.* może być pociągniętą do odpowiedzialności. „Wiadomość ta (słowa skargi) miała na celu przedstawić, że redaktor *Porjadka* chociaż nie jest w służbie rządowej, znajduje się jednak względem rządku w stosunku, że się tak wyrażę, obowiązującym. Każdy fach, a w tej liczbie literacki i wydawniczy, posiada ze względu na specjalne warunki bytu, właściwe sobie pojęcia o zasłudze i honorze. Honor człowieka, idącego tą drogą, wymaga przedewszystkiem zupełnej samodzielności w przekonaniach, publicznie wypowiadanych. Prawy obywatel może służyć rządowi i na tem polu, chodzi tylko o to, żeby niczem nie ściągał na siebie podejrzenia, że działa „w widokach korzyści osobistych“ albo dla pozyskania jakichś szczególnych nagród. Z pojęciem o takiej kompensacie związany jest zazwyczaj upadek reputacji literackiej, względem którego nasza publiczność na szczęście jest jeszcze bardzo wrażliwą, jak o tem przekonywa historja *Beregu* i innych gazet“...

Co się tyczy zarzutu „żydofilstwa“, to Spasowicz zwraca uwagę, że humanitarne zapatrywanie się *Porjadka* na żydów odpowiada zasadom tej gazety, jak również i *Wiestnika Jewropy*, przyjętym w stosunku do wszystkich plemion i narodów, zamieszkujących w obrębie państwa rosyjskiego.

„Oba organy starały się zawsze przeprowadzać tę myśl, że należy dążyć do tego, żeby wszystkie ludy i plemiona w Rosji mogły obchodzić się bez środków i praw wyjątkowych i żyć, jeżeli nie zupełnie dobrze, to przynajmniej znośnie“.

W świetle *Now. wr.* p. Stasiulewicz jest niczem więcej, jak najemnikiem broniącym takich szczególnie interesów, które stoją w sprzeczności z interesami państwowemi i gdyby były prawdziwe, mogłyby rzeczywiście osłabić kredyt moralny gazety. Co się tyczy stosunku do pp. Blocha i Ginzburga, to Spas. oświadcza, że Stasiulewicz widział się z pierwszym z nich raz jeden tylko w życiu w r. 1877, kiedy otrzymał jego artykuł: „*Ekonomiczeskoje sostojanie Rossji w proszłom i nastojaszczem*“ dla pomieszczenia w *Wiestniku Jewropy*. Stosownie do przyjętego w redakcji porządku, p. Bloch za artykuł ten otrzymał z kantoru zwykłe honorarjum. Co się zaś tyczy br. Ginzburga, to Stasiul. zna się z nim rzeczywiście, ale w żadne literackie lub handlowe przedsiębiorstwa nie wchodził.

Wspomnieć należy jeszcze o jednym ustępie skargi, mianowicie dotyczącym osobistości p. Burenina, który napastował i szkalował *Porjadok* pod przyłbicą „grafa Żasminowa“ (pseudonym).

Spasowicz na podstawie troskliwie zebranych faktów dowodzi tożsamości Burenina i Żasminowa. Sumując wszystkie zarzuty i poszlaki strona powodowa żąda zastosowania do pp. Burenina i Fedorowa art. 1535 kodeksu karnego. Sprawa odbędzie się prawdopodobnie za jakie półtora miesiąca i obiecuje być bardzo ciekawą.

Po monotonnym i martwym sezonie letnim, podczas którego wszystko, co jest w Petersburgu zamożniejszego, opuszcza stolicę, aby „odpocząć“ po „trudach“ sezonu zimowego albo w daczach, albo za granicą, życie zaczyna płynąć powoli zwyczajnem korytem. W biurach powrót naczelników i dyrektorów obudził zdrzemniętą energję i pracowitość „stołonaczalnikow,“ ich starszych, podstarszych, młodszych i vice-młodszych, pomocników; w operze włoskiej i w teatrze francuskim powoli zaczynają się napełniać loże i pierwsze rzędy krzeseł wielkoświatową publicznością, sąsiadującą z ubrylantowanym półświatkiem, mającym nad Newą charakter międzynarodowy, przeważnie jednak francuski; po pryncypalnych ulicach: Newskim prospekcie i Wielkiej morskiej, krążą, a raczej pędzą tysiące powozów, karet, prelotek, z temi samemi gwiazdami, które później, wieczorem, zaświecą na horyzoncie teatralnego przedstawienia... Słowem karnawał petersburski, dłuższy od najdłuższych karnawałów na świecie, już się rozpoczął w całym swym blasku i potędze...

Zima także długo na siebie czekać nie każe...

Biały mróz pokazał się już, lada dzień, jak mówi poeta,

Na ziemię jakby całun śnieżna spadnie szata,
I blask złotego słońca czarne przyćmią chmury,
Wszystkie kwiaty powiędną...

Pocieszajmy się jednak z poetą, że

... niezadługo wiosna na ziemię powróci,
Słońce ją opromieni i ze snu ocuci,
Niebo znów przyoblecze swą barwę błękitną,
Słowik zacznie piosenkę i róże rozkwitną
Pośród szmaragdowego młodych łąk kobierca...
. . . .
A nam czy nowa wiosna zawita do serca?

□

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* ukończyny został druk szkicu p. t.: „Teatrzyk Dobroczynności.“

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Porjadok* donosi, iż pomiędzy rozmaitemi ministerstwami a kontrolą państwa toczy się obecnie ożywiona korespondencja z powodu roztrząsania etatów wydatków na rok przyszły 1882. Kontrola państwa, której atrybucje ograniczały się dawniej na sprawdzaniu cyfr, na skutek Najwyższego Ukazu nabyła prawa czynienia uwag co do samej istoty wydatków, i z prawa tego w roku bieżącym zaczęła korzystać w całej rozciągłości, rozpatrując bardzo skrupulatnie etaty rozmaitych ministerstw. Szczególnie zaś zajęła się kontrola państwa etatem ministerstwa spraw wewnętrznych, pomimo, że etat ten formowany był nadzwyczaj oszczędnie, i że każda rubryka proponowanych rozchodów była popartą całym szeregiem rządowych rozkazów i postanowień. Rewidująca takowy kontrola państwa poczyniła wszakże liczne uwagi nad produkcyjnością niektórych dość znacznych wydatków, zaznaczając, że wydatki na rozmaite instytucje są zupełnie zbytecznemi, gdyż funkcje ich mogą być przeniesione na zarządy miejscowe, i że ze względu na ekonomję państwową oraz na normalny rozwój nowych instytucyj, tamte, zdaniem jej, zupełnie mogą być zwinięte. Niektóre ministerstwa złożyły już odpowiedzi objaśniające uwagi kontroli państwa i cały ten materjał niebawem przedstawiony będzie radzie państwa.

= *Nowoje Wremja* donosi, iż zamierzono ustanowić po miastach „wagowych przysięgłych“, których obowiązkiem byłaby obrona włościan przy sprzedaży zboża.

= Podobno wkrótce wprowadzonym zostanie w użycie nowy sposób stemplowania listów, uniemożebniający powtórne użycie marek pocztowych. Sposób ten polega na przekłuciu marki cienkiemi szpilkami. Odpowiedni mechanizm umieszczony w skrzynce pocztowej będzie działał w ten sposób, że w chwili wrzucenia do niej listu, ten jednocześnie zostanie stemplowany, tak że ani o odjęciu marki ani o jej powtórnem użyciu mowy już być nie może. Pomysł tego przyrządu jest własnością jednego z urzędników pocztowych.

= W *Dniewniku warsz.* czytamy co następuje: „Mając na względzie szerokie stosunki handlowe Rosji z Austrją, rosyjskie ministerstwo spraw zagranicznych uznało za pożyteczne ustanowienie konsulatu rosyjskiego w Wiedniu. Konsulem w Wiedniu ma być mianowany pan Konstanty Arkadjewicz Gubastow, który niedawno jeszcze temu zajmował stanowisko urzędnika dyplomatycznego przy warsz. jen.-gubernatorze. P. Gubastow rozpoczął służbę rządową na Wschodzie, przeszło przez 6 lat był sekretarzem poselstwa w Stambule i po wojnie, po zawarciu pokoju w San-Stefano delegowany był do zawiązania na nowo stosunków konsularnych z Portą. Spędziwszy za drugim swoim przyjazdem w Konstantynopolu blisko roku, na własne swoje żądanie opuścił posterunek konsulatu, a przy jego wyjeździe rosyjska kolonja w Konstantynopolu ofiarowała mu srebrne puzderko przy odpowiednim adresie. Podczas swego pobytu w Warszawie p. Gubastow zjednał sobie licznych przyjaciół wśród rosyjskiego i polskiego społeczeństwa. Osobiste jego zalety jaknajlepiej odpowiadają trudnym a niekiedy i drażliwym obowiązkom kunsula w wielkiej stolicy“. Taką wzmiankę poświęca panu Gubastowowi *Warsz. Dniewnik*, którego nowomianowany konsul przez długi czas był współpracownikiem.“

= Czynności powołania młodych ludzi do spełnienia obowiązku służby wojskowej rozpoczęte będą w r. b. w następujących terminach: Dnia 13-go listopada w pierwszym rewirze, obejmującym cyrkuły zamkowy i soborny; 15-go listopada w drugim rewirze — bielański i powązkowski; 23-go listopada w trzecim rewirze — wolski i jerozolimski; 29-go listopada w czwartym rewirze — łazienkowski, nowoświecki i praski. W wyż oznaczonych terminach stawić się mają w urzędzie w byłych rekruckich barakach na Pradze: 1) ci, którzy otrzymali odroczenia do obecnego powołania i 2) wszyscy wniesieni do list spisowych r. b. za wyłączeniem pozostających w zakładach naukowych, którym pozwolono kończyć edukację.

= We wsi Ochota, gminie Czyste, ukazał się księgosusz; środki weterynaryjno-policyjne przedsięwzięto.

= Wielka posesja, położona przy zbiegu ulic Mokotowskiej, Koszyki i Nowowiejskiej, ma być za pozwoleniem władzy rozdzieloną na sześć udziałów w celach spekulacyjnych i budowlanych.

= Dnia 14-go b. m., o godzinie pierwszej po południu, w lokalu zarządu Towarzystwa dróg żelaznych południowo-zachodnich odbędzie się losowanie 360 akcyj Towarzystwa, przypadających do amortyzacji.

= W dniu wczorajszym zmarł po długich cierpieniach Leopold *Mikulski*, magister prawa i administracji, współwłaściciel i współpracownik *Kuryera Codziennego*.

= Niedoszłe do skutku zebranie ogólne akcjonarjuszów drogi żelaznej iwangrodzko - dąbrowskiej zwołane na dzień 31 października r. b. odbyć się ma w dniu 14-ym b. m.

= Julian Klaczko przybywa w tych dniach na parę tygodni do Krakowa, w celu odwiedzenia swoich przyjaciół. Mieszkać będzie na Szlaku u hr. Stanisława Tarnowskiego. Grono bliższych znajomych i wielbicieli jego pięknego literackiego talentu zamierza go uczcić stosownym aktem.

= **Z teatru i muzyki.**

* Słychać, że do spraw teatralnych ma być utworzoną oddzielna komisja, w której skład wejdą podobno p. senator Gudowski, p. szambelan Pęcherzewski, p. pułkownik Policyn, p. pułkownik Paszkiewicz i p. Franciszek Łubieński.

Mówią również, że wybitne stanowisko w dyrekcji teatrów ma zająć p. Jasiński, obywatel ziemski z Babic.

* „Świat nudów“ Paillerona wystawiony być ma w piątek na scenie teatru rozmaitości.

* Poranek p. Adolfa Ostrowskiego odbył się wczoraj w południe w salach redutowych wobec publiczności jaknajsympatyczniej dla benefisanta usposobionej.

Powitano ulubionego artystę gorąco, serdecznie, oklaskiem odzywającym się na całej przestrzeni sali, w którym czuć było szczerość ogólnego uznania, jakiem cieszy się talent benefisanta.

Odczuł to również p. Ostrowski, bo w pierwszych chwilach wzruszenie nie pozwoliło mu prawie mówić i wpaść w ton właściwy w początkowej scenie zabawnej komedyjki p. t. „Dwaj nieśmiali“; dopiero w zetknięciu z werwą p. Szymanowskiego, benefisant odzyskał panowanie nad sobą i dwaj utalentowani komicy budzili między widzami śmiech homeryczny, przy żwawym współudziale panny Wisnowskiej, pani Zimajerowej i p. Prażmowskiego.

Oprócz tej pociesznej jednoaktówki, odegrano jeszcze salonową konwersacyjną drobnostkę p. t. „Sidła“, która dzięki dystyngowanej grze pani Lüdowej i humorowi pp. Rapackiego i Tatarkiewicza, mile zostawiła po sobie wrażenie.

W części deklamacyjnej przyjęli koleżeński współudział Królikowski i panna Derynżanka, muzykę reprezentowali: panna Hermanówna i p. Herz.

* Zaangażowana na primadonnę opery włoskiej w Petersburgu p. Ewelina Syrwidówna rozwiązała dobrowolnie kontrakt swój z impresarjem opery p. Vizentinim, nie mogąc zgodzić się na przyjęcie ról przeznaczanych jej przez reżyserję.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące dzieła:

Bilińskiej Anny: „Dziewczynka“ (studjum), Grabowskiego Andrzeja: „Portret mężczyzny“, Górnickiego Kazimierza: cztery krajobrazy z okolic Niemna, Harasimowicza Marcelego: „Nubijczyk“, Jacuńskiego Bolesława: „Portret mężczyzny“ (medaljon w bronzie), Łosia Włodzimierza: „Odpoczynek“, Maleszewskiego Tytusa: „Portret damy“, Maleckiego Władysława: „Powrót z miasta“, Merwarta Pawła: „Hiszpanka“, Strzałeckiego Wandalina: „Marysienka“ i „Jesienią“ (dwa obrazy), „Żukowskiej Marji: „Widok z okolicy Nowogródka“.

* **„Po pierwszym strzale“, ostatni obraz Wojciecha**

Kossaka, wyobrażający scenę pojedynkową z zeszłego wieku, ukaże się wkrótce w salonie Al. Krywulta.

Krytyka krakowska nadmienia, iż „oczekiwana groźna chwila drugiego wystrzału oddaną jest na płótnie z przejmującą prawdą“...

* Do salonu J. Ungra przybył już i wystawiony został na widok publiczny obraz Emanuela Hernicisza „Wyświecona.“

* Z Krakowa donoszą, iż „Hołd pruski“ Matejki skończony będzie w ciągu dwóch lub trzech miesięcy.

* *Biesiada literacka* wystąpiła z okazałem *premium*, dając czytelnikom swoim sporych rozmiarów, a zamaszyście rysowany karton Andriollego „Grażynę“.

= Zapis.

Z Krakowa donoszą nam co następuje:

„K. Rogawski zapisał wszystkie swoje zbiory archeologiczne (nie obrazy) dla muzeum archeologicznego w Krakowie.

Przejdą one na własność muzeum po jego śmierci. Na kuratora powołał w zapisie Konstantego hr. Przeździeckiego“.

= Kolejowce.

Młodziutkim naszym kolejowcom jakoś chropowato idzie...

Maleńki śnieg, który zaledwie ubielił dachy i ulice, przerwał jednakże na kilka godzin ruch regularny.

Co będzie jak spadnie śnieg na stopę lub więcej grubości, co w klimacie naszym jest rzeczą zwykłą?

Są to rzeczy, które technicy przewidzieć byli powinni, jeżeli sprawę traktowano poważnie.

Tu jeszcze jedna uwaga.

Regulamin wyraźnie przepisuje, jaka ilość osób mieścić się może w samym wagonie a ile na balkonach.

Wczoraj kiedy śnieg utrudnił ruch tramwajów, służba bez ceremonji zaczęła wypraszać publiczność z balkonu, a gdy to nie pomagało, bo nikt nie czuł się obowiązanym ustępować, stawiających opór po prostu... wyrzucano...

O tem opowiadał nam naoczny świadek i zarazem poszkodowany pan A. B., z którym w taki sposób obejść się chciał jakiś oficjalista kolejowców.

Czy w wypadkach podobnych nie byłoby rozsądniej zaprzęgać do powozu więcej o jednego konia zamiast dopuszczać się samowoli i nadużyć?

= Jeszcze o towarzystwie ogrodniczem.

Jak wiadomo, w projekcie ustawy mieścił się cały rozdział o własnym ogrodzie towarzystwa.

Otóż na ostatniej konferencji postanowiono, aby z ogrodu tylko członkowie towarzystwa mogli nabywać nasiona, kwiaty i t. p., oraz ułożono klauzulę ścisłego stosowania się do tego przepisu, a to celem uniknięcia strat, jakieby to przynieść mogło handlującym.

= Nie dęte... tylko rznięte!

Przy uroczystościach weselnych według zwyczajów izraelickich używaną bywa huczna muzyka, w której przeważają instrumenta dęte.

Z powodu licznych skarg władza policyjna zakazała aplikowania tychże instrumentów po godzinie 12-ej, od której to chwili orkiestra grać może tylko na instrumentach rzniętych do końca uroczystości.

= Propozycja.

Wiedeński fabrykant trumien metalowych i przedsiębiorca pogrzebowy, jakiś p. Beschorner, wystąpił do magistratu tutejszego z propozycją oddania mu monopolu na urządzanie pogrzebów i konduktów pogrzebowych w Warszawie, w zamian za co ofiaruje się płacić miastu 10%, od ryczałtowego dochodu— i nadto bezpłatnie grzebać ubogich.

Żąda on, aby magistrat oddał mu w posiadanie karawany i służbę pogrzebową.

Według przedstawionego przezeń projektu, pogrzeby dzielić się mają na siedm klas, stosownie do wystawności obrzędu.

Odpowiednio do tego zmienia się także i opłata, wynosząca w najniższej kategorji 25 rubli i dochodząca stopniowo do 710 rubli.

Za rs. 25 przedsiębiorca z obowiązuje się dostarczyć trumnę, parokonny karawan, oraz zająć się wyniesieniem zwłok z domu do kościoła i następnie na cmentarz.

Stosownie do ceny zwiększa się też wystawność pogrzebu, zmienia się rodzaj trumny, karawanu, ilość służby, nareszcie przybywa ubranie kirem mieszkania itp.

Nareszcie najbogatszy ceremonjał pogrzebowy ma kosztować 2000 rs., i tu przedsiębiorca przyrzeka roztoczyć niewidziany dotąd w Warszawie przepych...

Co magistrat w tym razie postanowi nie wiemy, ale nie ulega kwestji, że zredukowanie dzisiejszych uciążliwych kosztów pogrzebowych byłoby bardzo pożądanem, jak również pożądanem byłoby, aby podobne przedsiębiorstwo dostało się w ręce... krajowca!

= Nie wesoła zapowiedź!

Oprócz innych chorób ukazuje się także w mieście naszem... dysenterja!

Zachorował na nią wczoraj 26-letni Stanisław M. Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Już się rozpoczynają zagorzenia!

Stróż domu nr. 20 na Podwalu, Andrzej K., od przedwcześnie zamkniętego pieca, w którym nie dopaliły się jeszcze węgle kamienne, zagorzał.

Na szczęście dostrzegł to Jan K., wychodzący rano z domu.

Za jego pomocą Andrzej K. do przytomności przywrócony został.

= Rabunek.

Na ulicy Leopoldyny kilku rabusiów napadło onegdaj na Władysława H. i pozbawiło go gotówki.

Łotrów policja wyśledziła.

= Śmiała kradzież.

Na Nowogrodzkiej z mieszkania p. Z., podczas nieobecności właściciela skradziono biżuterje i... papiery procentowe na 20,000 rs., stanowiące cały majątek pana Z.

Na ślad sprawców dotąd nie natrafiono...

= Wypadki.

* Ryfka R., przechodząc przez rynsztok na Twardej, pośliznęła się i upadła, przyczem złamała sobie prawą nogę poniżej kolana.

Jadący wozem Józef R. przez ulicę Muranowską w stanie nietrzeźwym, spadł z wozu pod koła i mocno się potłukł.

Odwieziono go do szpitala żydowskiego.

* Abram G., polanem zadał ciężką i niebezpieczną ranę w głowę Pawłowi W.

* W mieszkaniu Feliksa D., na Wolskiej pod nr. 3, Karol B. i Władysław G., pobili Władysława S. tak silnie, iż go do szpitala odwieść musiano.

* Powożący wozem woźnica, przejechał bardzo niebezpiecznie Józefa J., posłańca publicznego.

Stan rannego jest groźny.

Winny zbiegł.

* Kradzieże.

* Z przedpokoju mieszkania domu nr 18 przy ulicy Twardej skradziono futro wartości rs. 225.

Pod nr 6 z mieszkania Sz. H. ze stolika zamkniętego skradziono biżuterje wartości rs. 600.

Na Grzybowskiej ze stajni domu nr 31 uprowadzono konia.

= W sądzie.

Oskarżony. To nie zabójstwo, panie prezydencie, to samobójstwo.

Prezydent. Jakto?

Oskarżony. On twierdził zawsze, iż się chce zabić, ale brak mu było odwagi; wówczas ja dokonałem na nim samobójstwa.

Prezydent. Ale dlaczego następnie zabrałeś mu zegarek?

Oskarżony (wzruszając ramionami). Zdawało mi się, iż go już nie potrzebuje.

= U adwokata.

— Czy wręczyłeś pan swój rachunek oskarżonemu?—pyta się adwokat klienta.

— Tak jest.

— I cóż on na to odpowiedział?

— Powiedział mi, abym sobie z tem poszedł do djabła.

— I cóż pan zrobiłeś potem?

— A no, udałem się wprost do pana adwokata dobrodzieja.

= Praca fizyczna i umysłowa.

Nauczyciel szkółki wiejskiej tłumaczył dzieciom na kilku przykładach różnicę, jaka istnieje pomiędzy pracą umysłową a fizyczną.

Wreszcie zapytał się jednego z pojętniejszych uczniów:

— A teraz powiedz mi Karolku przykład o takim, który zajmuje się głową...

— Golarz!

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników.

Za pośrednictwem *Tyg. Ilustrow.* rs. 5, F. Woroniecki rs. 3, bezimiennie rs. 2.

Razem złożono dziś rs. 10. — ***Ogółem rs. 13,989 k. 88½, pesa chilijska, pieniądz srebrny chiński, pół lira tureckiego i ½ dolara.***

Na wpisy dla uczni.

F. S. rs. 1 dla ucznia 3 klasy III gim., L. B. rs. 3, Loluś S. rs. 1, Władysław Starzyński rs. 3, Michał i Adam B. rs. 2, zebrane z kar od zamożnych uczni rs. 1, matka po stracie ukochanego syna M. prosząc o westchnienie za jego duszę rs. 3.

Na pomnik Mickiewicza.

Kazimierz Wańkowicz z mińskiej gub. rs. 5, Artur B. rs. 5, uczniowie szkoły rysunkowej wieczornej przy Muzeum rolnictwa i przemysłu rs. 2, Baranowski rs. 1, Beczkowski pastor rs. 1, Bolechowski Juljan rs. 5, Bortnowski k. 50, Białowiejski k. 50, Bijakowski k. 30, Celiński rs. 1, Denet rs. 1, ks. Dębowski rs. 3, dr Fermer rs. 3, Filipowicz k. 50, Gielgrs. 1, Grzymski k. 50, Grapow rs. 1 k. 25, ks. Goskrs. 1, Golczewski k. 50, ks. Jędrkiewicz k. 75, Jędrzejewski k. 50, Kiedrzyński Jul. rs. 1, Kiedrzyński Ant. rs. 1, Kłobuszewski rs. 2, Krynicki rs. 1, Łuszczewski rs. 5, Malinowski rs. 2, Małecki k. 50, ks. Marcinkowski rs. 1, Miklaszewski rs. 1, Modliński rs. 5, Ołdakowski rs. 1, ks. Orłowski rs. 1, Ostrzeszewicz rs. 1, Ożarowski rs. 3, Piasecki rs. 2, Pęczkowski rs. 2, Przedpełski rs. 2, Przemyski k. 50, Radziszewski rs. 1, Różycki rs. 1, ks. Rejkowski rs. 1, Seredyński k. 25, ks. Sienicki rs. 3, ks. Smoliński rs. 3, Suski rs. 3, Zabłocki rs. 10, Zgórecki rs. 1.

Na samowary uliczne.

Jul. L. rs. 1, A. A. rs. 1, D. P. rs. 1, Józ. L. rs. 1, Bronisław Gorczycki rs. 1, dr Mayzel rs. 3, B. Pohorecki rs. 1.

Na teatr w Pradze.

Dr Juljan Zdanowicz rs. 1, za pośrednictwem *Tyg. Ilustrow.* rs. 45 kop. 50.

— Złożyli również: bezimiennie rs. 5, J. R. k. 30 na kościół w Przyrowie, Zosia W. rs. 1 na kolonje letnie dla biednych dzieci, F. K. rs. 1, E. J. K. rs. 3 dla najbiedniejszych.

— *A. n.* Trwając niezłomnie w przekonaniu, że wszelkie starania o ograniczenie użycia napojów wyskokowych przez źle żywiącą się ludność pracującą niezamożną, tylko na jej pożytek wyjść mogą, przyłączam się do składki na samowary (proponowanej przez szan. sprawozdawcę i krytyka mojego odczytu o wódce), przesyłając na ten cel rs. trzy.

Dr Mayzel.

— Z powodu kupienia na ul. Świętokrzyskiej pod nr. 20, ze zgniłej szerści materaca za 23 rs., robię ofiarę na osady rolne w kwocie kop. 50.

— Rodzeństwo G. zebrane rs. 4 na panieńskim pożegnalnym podwieczorku składa na osady letnie dla dzieci.

— Na intencję powrotu do zdrowia składa się rs. 5 na wpis dla ucznia gimnazjum. *S. S.*

— Zostawione u mnie przez p. Jen... rs. 2 do mojej dyspozycji składam na cel dobroczynny. *M. S.*

Nekrologja.

† We czwartek, dnia 3-go listopada r. b., z powodu szóstej rocznicy zgonu ś. p. Ludwika **Lesznowskiego**, byłego radcy b. dyrekcji ubezpieczeń, wydawcy i współwłaściciela *Gazety warszawskiej*, odprawiona będzie o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, wotywa żałobna, na którą pozostała wdowa wespół z dziećmi zaprasza rodzinę, znajomych i te wszystkie osoby, które zachowały życzliwe wspomnienie dla zmarłego.

—27824—

† W kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, w dniu 3 b. m., we czwartek, o godzinie **9-tej** zrana, odprawi się nabożeństwo żałobne za zmarłych dobrodziejów i członków należących do arcybractwa św. Anny; o godzinie **10-tej** tegoż dnia odprawi się takież nabożeństwo za zmarłych, należących do bractwa Niepokalanego Poczęcia, na które seniorowie uprzejmie zapraszają członków należących do tychże bractw. W dniu 5-ym tegoż miesiąca o godzinie **10-tej** zrana, arcybractwa Serca N. Marji Panny, na które senior tegoż bractwa zaprasza.

—27970—

† We czwartek, dnia 3 b. m., o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża odprawioną będzie msza św. za spokój duszy ś. p. Sabiny z Kowalewskich **Majewskiej**, zmarłej w Luszynie, dnia 15 sierpnia r. b., po 6 tygodniach pożycia małżeńskiego. Na tę mszę, w oktawę imienin ś. p. Sabiny odprawić się mającą zaprasza się rodzinę, uczennice zmarłej, współkoleżanki pracy jak i przyjaciół i pobożnych.

—27959—

† We czwartek, dnia 3 listopada, jako przeddzień imienin ś. p. Karola **Hube**, członka izby sądowej, odbędzie się za spokój jego duszy wotywa, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na którą w głębokim smutku pozostała siostra zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół.

—27809—

† W dniu 3 b. m. odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, za duszę ś. p. Karoliny **Tourquetti**, na które pozostały mąż wraz z córką zaprasza rodziców zmarłej, krewnych, przyjaciół i znajomych.

—27832—

† W dniu jutrzejszym, w kościele N. Marji Panny Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej, o godzinie **9-tej** zrana, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo za zmarłych braci **Sodalisów**, na które zaprasza się.

—27971—

† W dniu 3 b. m., we czwartek, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, odbędzie się żałobna wotywa o godzinie **10 i pół** rano, za duszę ś. p. Kazimierza Przybylskiego, na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych i znajomych.

† S. p. Teodora z Gutowskich **Erszkowska** żyła lat 30, opatrzona św. Sakramentami, po krótkiej a ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż oraz rodzice i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 3 b. m., o godzinie **1-ej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski. —27962—

† S. p. Karol **Lipnicki,** emeryt, b. urzędnik rządu gubernjalnego warszawskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, rozstał się z tym światem dnia 31 października r. b., przeżywszy lat 58. Pozostała żona z synem zaprasza krewnych, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, w dniu 3 listopada, we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —27942—

† W dniu 1 listopada przeniosła się do wieczności ś. p. Anna **Dubeltowicz,** wdowa, w wieku lat 81. Pozostały syn wraz z familją zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 3 b. m., we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, odbyć się mające, po którem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —27918—

† Stasio **Mühlenbach,** córka Karola i Teresy małżonków Mühlenbach, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, życie zakończyła, przeżywszy lat 8 i miesięcy 6. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża nastąpi dnia 3 listopada r. b., o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, na które pozostali rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych i przyjaciół. —27946—

† W dniu 1 listopada r. b. zmarł w mieście Łowiczu, opatrzony św. Sakramentami, radca kolegjalny, Stanisław **Gutowski,** b. radca b. dyrekcji poczt, w wieku lat 85. Wyprowadzenie zwłok z mieszkania na cmentarz nastąpi dnia 3 b. m., we czwartek, o godzinie **4 i pół** po południu. —27928—

† Jutro, d. 3 listopada, o godzinie **11-tej** rano, w kościele powązkowskim odprawionem będzie żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Mikołaja i Teodory z Przezdembskich małżonków **Retke.** Po nabożeństwie nastąpi przeniesienie zwłok ich, oraz ich dzieci Jana i Kazimierza, do nowego grobu rodzinnego, na co zaprasza się krewnych i życzliwych.—27927

† Dnia 3 listopada r. b., we czwartek, o godzinie **11** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobna wotywa za duszę ś. p. Laury z Morzkowskich **Walewskiej,** na którą pozostały mąż zaprasza krewnych i znajomych. —27800—

† W dniu 4 listopada, jako w rocznicę imienin ś. p. Karoliny z Trzaskowskich **Sliwińskiej,** najlepszej matki, oraz brata Karola, odbędzie się o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —27900

† Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Dziechcińskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, w dniu 3 listopada, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —27871—

† W dniu 4 listopada, w przyszły piątek, o godzinie **9-ej** zrana, odprawi się żałobna wotywa, w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, za spokój duszy ś. p. Karola **Puczkowskiego,** zmarłego w wojsku w roku 1879, jako też za spokój duszy matki jego ś. p. Zofji z Zawadzkich **Puczkowskiej,** zmarłej w mieście Janowie Lubelskim, w roku 1865. —27855—

† W dniu 4 listopada, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Karola **Dabińskiego,** obywatela tutejszego, na które **syn** zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —27932—

† W dniu 4 listopada, w piątek, jako w dzień imienin ś. p. Karola Prota **Zanelli,** b. oficera b. wojsk polskich i obywatela ziemskiego, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **11-tej** zrana żałobne nabożeństwo, po którem nastąpi przeniesienie zwłok zmarłego z tymczasowego składu do grobu familijnego na tymże cmentarzu, oraz poświęcenie pomnika. W ciężkim smutku pogrążona żona wraz z wnuczką zaprasza na te smutne obrzędy krewnych i przyjaciół zmarłego. —27926—

Telegramy własne *Kurjera Warszawskiego.*

Rzym 1-go listopada.

Wczoraj pod prezydencją papieża odbył się pierwszy konsystorz przedkanonizacyjny.

Berlin 1-go listopada.

Dotąd znane są ostateczne rezultaty wyborów w 315 okręgach.

W tej liczbie wybrano 39 konserwatystów, 16 członków prawicy, 84 środka, 20 narodowo-liberałów, 2 liberałów, 23 secesjonistów, 29 ze stronnictwa postępowego a 3 z ludowego, 12 polaków, 10 luźnych i protestujących i 2 nieokreślonych.

Ściślejsze wybory potrzebne są w 75 okręgach.

Wiedeń 2-go listopada.

Powstaje tu wielkie towarzystwo finansowe, mające przy subwencji państwa i kraju uregulować Wisłę, Dniestr i San, oraz zaprowadzić żeglugę.

Udział najbogatszych obywateli galicyjskich zapewniony.

Lwów 2 go listopada.

Rusini, niezadowoleni z odpowiedzi komisarza rządowego w sejmie na wniesione przez nich interpelacje, agitują zwołanie wielkiego mityngu, w celu wysłania do cesarza deputacji, proszącej o sprawdzenie skarg na miejscu przez komisję ministerjalną.

Petersburg 1-go listopada.

Dzisiejsze posiedzenie komisji wojennej pod prezydencją hr. Kotzebue poświęcone zostanie roztrząśnięciu projektu co do zniesienia podziału na okręgi wojskowe i wprowadzeniu podziału na cztery armje: północną, południową, zachodnią i wschodnią.

Główne kwatery armji mają być: północnej w Petersburgu, południowej w Moskwie lub Kijowie, zachodniej w Warszawie i wschodniej w Tyflisie.

Dowództwo armji objąć mają: południowej hr. Loris Melikow, północnej jeneral-adjutant **Radecki,** wschodniej jeneral-adjutant Skobelew, zachodniej jeneral-adjutant Todleben.

Petersburg 1-go listopada.

Komisja do ukrócenia pijaństwa zaproponowała odjęcie prawa sprzedaży trunków osobom sądownie karanym a po wsiach bezwarunkowo izraelitom talmudystom.

Petersburg 1-go listopada.

Akt oskarżenia w sprawie nadużyć służbowych, popełnionych w gubernji mińskiej, wymierzony jest przeciw następującym osobistościom: b. gubernatorowi mińskiemu, Tokarewowi, b. członkowi rady ministra spraw wew. jenerał lejtnantowi Łoszkarewowi, b. prezesowi mińskiego zarządu dóbr państwowych, radcy stanu Sebastjanowowi, b. mińskiemu sprawnikowi pułkownikowi Kopgierowi.

Jeden z oskarżonych, prezes komisji lustracyjnej, rz. r. st. Lemerhardt, zmarł w toku śledztwa.

Główny punkt oskarżenia stanowi nieprawne zajęcie gruntów mieszczańskich miasteczka Łohiszyna, w pow. bobrujskim.

Sprawa toczyć się będzie 11-go listopada r. b. w senacie rządzącym przy drzwiach otwartych.

Szczegóły te podaje *Journal de St.-Petersbourg.*

Petersburg 1-go listopada.

Turgenjew po kilkoletniem milczeniu napisał dwie nowe powieści, jedną wziętą z życia nihilistów rosyjskich, w której dowodzi, że pomiędzy nimi a socjalistami na zachodzie niema żadnej łączności i pokrewieństwa, drugą osnutą na tle włoskiem.

Pierwsza z tych powieści ukaże się oddzielnie, druga wyjdzie w najbliższym zeszycie *Wiestnika Jewropy.*

Petersburg 2-go listopada.

B. prezes ministrów hr. Walujew napisał powieść treści politycznej, która będzie drukowaną w dwutygodniku *Otgołoski*, będącym własnością hrabiego.

Petersburg 1-go listopada.

Dzienniki dzisiejsze donoszą, że w Towarzystwie prawnem, na posiedzeniu wydziału kryminalnego Włodzimierz Spasawicz odczytał obszerny referat o nowem prawie prasowem francuskiem w porównaniu z obowiązującemi w Rosji przepisami prasowemi.

Zebranie było bardzo liczne, między innemi uczestniczyli b. prezes najwyższego sądu senator Fuchs oberprokurator wojenny Achszarmnow i inni.

Petersburg 2-go listopada.

Przybyli tu hr. Plater i hr. Żubow, marszałkowie gubernjalni szlachty gubernji kowieńskiej i wileńskiej, zawezwani przez p. ministra spraw wewnętrznych dla ostatecznego uregulowania sprawy czynszowników i wolnych ludzi w kraju zachodnim.

Sądzą, że sprawa ta rozwiązaną zostanie przez uwłaszczenie, obywatele zaś otrzymają stosowne wynagrodzenie w papierach likwidacyjnych.

Petersburg 1-go listopada.

Oddział finansów dla Królestwa Polskiego zostanie zwinięty.

Rada państwa jest za ujednostajnieniem oplat wykupnych dla całego państwa.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

✕ **Paryż** 31-go października. — Ex-cesarzowa Eugenja, która od kilku dni bawiła w zamku Sivry u hr. Aguado, przepędziła jeden dzień w Paryżu, a potem udała się do Mouchy.

✕ **Genewa** 31-go października.—Szkody zrządzone przez grad w kantonie Vaud obliczone zostały przez specjalną komisję na 2.064,558 franków.

✕ **Madryt** 31-go października.—*Liberal* donosi, iż ministerstwo robót publicznych przedstawi kortezom projekt pożyczki 250 miljonów pesetas na prowadzenie robót publicznych.

✕ **Londyn** 31-go października. — *Times* donosi, iż Ajub Khan internowany będzie przez rząd perski w mieście oddalonem od granicy afganistańskiej.

✕ **Monachium** 31-go października. Ryszard Wagner udaje się wkrótce z Beyreuthu na zimowy pobyt do Palermo, gdzie dokończy instrumentacji „Persifala"; na wiosnę powróci do Beyreuthu na próby i przedstawienia.

✕ **Poznań** 31-go października. — *Kurjer Poznański* donosi, iż kardynał Ledóchowski obchodził w dniu 29-m b. m. 59 rocznicę swoich urodzin.

✕ **Lwów** 31 października. — Na odbytem w dniu wczorajszem walnem zgromadzeniu „Koła literackiego" wybrano, jak donosi *Dzien. pol.*, na prezesa ponownie dra Ksawerego Liskego, na zastępcę przewodniczącego dra Ludwika Kubalę, na sekretarza p. Władysława Bełzę; do zarządu powołano pp.: dra Goldmana, Włodzimierza Milowicza, dra Juljana Ochorowicza i dra Gustawa Roszkowskiego.

✕ **Jassy** 31-go października. — Z więzienia w Plojeszti uciekli wszyscy znajdujący się tam więźniowie. Dotąd nie schwytano ich. W Romanaz miejscowy właściciel dóbr ziemskich, Bladojano, brat majora i fligiel-adjutant króla, zrabowany i zaduszony został przez sześciu rabusiów.

✕ **Jassy** 31-go października. — Krążą tu pisma ulotne, wzywające stanowczo rząd do przedsięwzięcia energicznych kroków przeciw wzmagającej się ciągle immigracji żydów rossyjskich i galicyjskich; w przeciwnym razie grożą nieznani autorzy, iż będą zmuszeni do wymierzenia sprawiedliwości (?).

Przegląd polityczny.

Zjazd wiedeński, o ile z pozorów sądzić wolno, odbył się z wielkiem obustronnem zadowoleniem; prasa austrjacka i włoska jednogłośnie prawie uznała go za rękojmię pokoju i przyjaznego przymierza dwóch sąsiadujących z sobą mocarstw.

Oba toasty, wzniesione przez monarchów podczas wielkiego obiadu dworskiego w Burgu, zaakcentowały serdeczny sojusz dwóch władców w imieniu dwóch narodów. Ze strony cesarza austrjackiego stało się wszystko, co tylko mogło ten związek zacieśnić.

We Włoszech echo wiedeńskich uroczystości odbiło się bardzo przychylnie i wzbudziło ogólne zadowolenie. Rzym podziękował Wiedniowi za tak gościnne i gorące przyjęcie, zgotowane Humbertowi i Małgorzacie.

Zpośród dzienników włoskich jedynie *Perseveranza* i *Gazzetta d'Italia* nie dostroiły się do tenoru prasy, wyrażając obawy co do skutków, jakie podróż króla włoskiego do Austrji ze względu na Austrję i *Irrydentę* wywołać jeszcze może.

Obecność królowej Małgorzaty w zjeździe, *Diritto* uważa za dowód zażyłości, która nacechowała zacieśnione stosunki pomiędzy dwoma panującemi domami.

Rząd niemiecki wyraził rządowi włoskiemu wysokie zadowolenie z powodu podróży Humberta do Wiednia i oświadczył, iż każdy akt przyjaźni względem Austrji uważać będzie zarazem jako sobie uczyniony. Ta solidarność nadaje jeszcze większą powagę całemu zjazdowi wiedeńskiemu.

Londyńskie dzienniki utrzymują, że pomiędzy innemi, król włoski jadąc do Wiednia miał także cel pogodzenia się z detronizowanemi książętami Włoch, skutkiem zjednoczenia. Król Franciszek neapolitański i ks. Parmy udać się mieli z tego samego względu do stolicy Austrji, aby z synem Wiktora Emanuela sprawę tę o ile możności załatwić, a cesarz Franciszek Józef podjął się poprzeć sprawę.

Jutro ma się odbyć w Rzymie wielka rada ministrów z udziałem wszystkich członków gabinetu, na której Depretis zda sprawę z wycieczki do Wiednia.

Opinja publiczna z niecierpliwością wyczekuje tego sprawozdania dyplomaty i jednego z główniejszych aktorów zjazdu.

Przemowa cesarza Franciszka Józefa do delegacji austro-węgierskich na sobotniem posłuchaniu, tchnęła duchem zupełnie pokojowym. Monarcha położył nacisk na postęp znaczny w przeprowadzeniu traktatu berlińskiego i na wyborne stosunki, jakie Austrję łączą z wszystkiemi innemi mocarstwami.

Odpowiednio też do pomyślnej, pokojowej sytuacji rząd przygotował swoje wnioski, nad któremi delegacje nie będą musiały, jak innych lat, trawić czas na burzliwych dyskusjach.

W kwestji zamianowania nowego ministra spraw zewnętrznych nic jakoś dotychczas nie dało się uskutecznić; według ostatnich wiadomości cesarz podobno zaproponował hr. Andrassyemu objęcie tego ministerjum, a były premier rządu austrjackiego odpowiedział prośbą o trzy dni namysłu.

Kolońska gazeta w korespondencji z Wiednia zaprzeczyła przedwczoraj jeszcze podobnym pogłoskom, utrzymując, że dopóki u steru stoi gabinet Taaf-

fego, dopóty o powrocie Andrassy'ego mowy być nie może.

Andrassy bawi w Wiedniu nie dla jakichś nowych ministerjalnych kombinacyj, ale poprostu jako członek delegacji węgierskiej.

Gdyby mimo wszystko nominacja jego przyszła do skutku, należałoby przypuszczać, że i dymisja Taaffego w przyszłości jest możliwą, mimo to, iż dzisiejsze jego stanowisko jest silniejsze, niż kiedykolwiek.

Dla Francji rozpocznie się w tych dniach nowa i bardzo ważna era polityczna; telegram z Paryża przyniósł wiadomość, jakoby Grévy na poufnej konferencji zaproponował już stanowczo p. Gambecie utworzenie nowego gabinetu, przystając nawet na jego żądanie objęcia ministerjum bez teki.

Pozyskał on podobno całą swobodę działania.

O składzie przyszłego gabinetu nic dotychczas pewnego nie wiadomo; utrzymują się tylko pogłoski, że Leon Say, prezes senatu, objąć ma tekę finansów, Freycinet wojny, a Ferry oświecenia publicznego.

Barthélemy St. Hilaire i jen. Farre ustąpią w każdym razie zupełnie.

O zajęciu Kairuanu, świętego miasta arabów, skąpe tylko znajdujemy w telegramach dotychczasowych szczegóły, ludność miejska sama otworzyła bramy swojego grodu po wyjściu powstańców.

Obecnie francuzi mają przed sobą raczej zadanie wytępienia rozbójnictwa, aniżeli prowadzenia wojny.

Rezultatu wyborów do rady państwa w Berlinie nie podały nam jeszcze szczegółowo telegramy; stronnictwa rozsypały się i rozstrzeliły swoje głosy. Dzisiaj niepodobna mówić ani o większości rządowej, ani opozycyjnej.

Nowy parlament nabrał cechy bardziej liberalnej; równowagę znowu rozstrzygnie frakcja środkowa, która z ostatnich wyborów wyszła wzmocnioną. Przed świętami Bożego narodzenia Rada państwa nie będzie miała ważniejszych przedmiotów do dyskusji.

Prezes greckiego gabinetu Kumunduros powrócił z objażdżki po nowych terytorjach heleńskich do Aten wcześniej, niż zamierzał, a to z powodu bliskiego terminu zebrania się parlamentu i przygotowań do wyborów w Tessalji i Epirze. W dniu 14 m b. m. rozpocząć się mają sesje parlamentu, na których rząd przeprowadzić musi jeszcze prawodawczą sankcję wcielenia nowych prowincyj do państwa.

Potem dopiero zostaną izby rozwiązane i nowe wybory przedsięwzięte.

Z Krakowa donoszą, że tam odbędzie zię w dniu 8 b. m. wybór posła do rady państwa na miejsce dr. Weigla, który jako burmistrz miasta złożyć musiał swój mandat. Pomiędzy kandydatami wymieniają d-ra Szlachtowskiego, hr. Stanisława Mieroszowskiego, dra Maksymiijana Machalskiego, Warschauera i hr. Artura Potockiego.

Walka agitacyjna i wyborcza zapowiada się gorąco.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 1-go. — Izba deputowanych zajmowała się wczoraj głównie sprawdzeniem wyborów, których znaczną ilość uznano za ważne, w tej liczbie wybór Gambetty w Belleville.

Berlin 1-go.— Dotychczas znany rezultat 377 wyborów. Z tych wypada 42 na konserwatystów, 21 partja cesarstwa, 98 centrum, 30 nationalliberalni, 2 liberalni, 24 secesjoniści, 34 postępowcy, 3 partja ludowa, 15 polacy, 13 partykularyści, welfowie i protestujący, 2 nieokreśleni, 93 wybory ściślejsze.

Wiedeń 1-go listopada.— Delegacja austrjacka załatwiła na wczorajszem posiedzeniu budżet wspólnego ministerjum finansów. Na różne zapytania odpowiedział Kallay, że położenie ogólne jest jaknajlepsze. Zawarunkowane w traktacie berlińskim zniesienie twierdz naddunajskich zostało dokonane. Twierdze te w ich obecnym stanie nie byłyły już w możności przeszkadzać swobodnej żegludze po Dunaju. W delegacji reichsratowej oświadczył dalej Kallay, że zjazd gdański wyszedł z własnej inicjatywy Najjaśniejszego Cesarza Rosji i zadokumentował przyjaźń obu monarchów, aby dać rękojmię europejskiego pokoju. Mówca jest przekonany, że po zatem nie było tam o niczem więcej mowy.

Peszt 1-go. — *Pesti Naplo* podaje ze sfer delegacyjnych potwierdzenie wieści, że zaraz po zamknięciu sesji delegacji nastąpi nominacja hr. Andrassego na ministra spraw zagranicznych. Do półurzędowego *Hon'a* telegrafują z Berlina, że nominacja Andrassego nie jest rzeczą stanowczo zdecydowaną, lecz bardzo prawdopodobną.

Waszyngton 31 października.—Wczoraj jakiś człowiek widocznie obłąkany przybył uzbrojony wsiedmiostrzałowy rewolwer do Białego domu, i żądał, aby go wpuszczono. Po upartej obronie został on zaaresztowany. Dług Stanów Zjednoczonych zmniejszył się w październiku o 15 miljonów dolarów.

Konstantynopol 31-go.—Na posiedzeniu wierzycieli Porty delegowani tureccy wystąpili z żądaniem redukcji kontrybucji wojennej, należnej Rosji, ponieważ inni wierzyciele na ulgę ze swych należności zezwolili. Delegowani rosyjscy podnieśli zastrzeżenia, wszelako układ o redukcję jest możliwy, tylko na innych podstawach niż z pozostałymi wierzycielami. Nowikow oświadczył, że Rosja w każdym razie życzy sobie równoczesnego uregulowania kwestji kontrybucji z ógólnemi długami Turcji.

Cena okowity z dnia 2 listopada.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.93[5], garniec rs. 2.58.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 6 cali 0.

TEATRA:

WIELKI.—Dziś: „Aida",—Jutro: „Twardowski".

ROZMAITOŚCI. — Dziś „Nasi najserdeczniejsi".—Jutro: „Sąsiedzi".

MAŁY.—Dziś: „Żony uczonych", „U ciotuni", Lischen i Fritzchen. — Jutro: „Proces Veauradieux" „Ptaszek śpiewający", „Żyd w beczce".

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teresp. z dnia 31 października 1871 r.

Pszenica wyborowa	158	161
„ średnia	146	154
„ ordynaryjna	141	—
Żyto wyborowe	113	113
„ średnie	105	111
Jęczmień wyborowy	—	—
„ średni	—	—
„ ordynaryjny	—	—
Owies wyborowy	92	95
„ średni	85	90
„ ordynaryjny	83	—
Kasza jaglana wyborowa	120	134

B. Werner et Comp.

CEDUŁA
GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Produktowo-Towarowej

Dnia 16 (28 października) 1881 roku

	Od rs. k.	do. za pud
Zboże (cał. wagon. St. Praga)		
Pszenica wyborowa	1.60	1.64
„ wysoko-pstra i szklis.	1.48	1.56
„ pstra	1.51	—.—
„ smolna i ordynaryj.	1.42	—.—
Żyto krajowe nowe	1.14	1.16
„ ruskie	1.06	1.12
Jęczmień	—.89	1.03
Owies	—.83	—.94
Groch warzelny	—.—	—.—
„ na paszę	—.—	—.—
Gryka	—.—	—.—
Rzepak zimowy	—.—	—.—
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	7.—	7.50
„ czerwona	5.—	5.50
Mąka pszenna	—.—	—.—
„ żytnia pytlowana	—.—	—.—
Cukier Rafinada	7.10	7.16⅔
„ „ cien-kryst.	7.—	7.10
„ Kostki	7.—	7.15
„ Mączka krystalicz.	5.50	5.65
„ mielona	5.62½	5.70
Wełna kraj. wys. cienka, „ cienka, „ śred. cienka, „ ordynaryjna	26.50 / 24.—	27.— / 26.—
ruska mojka, „ peregon, „ niemyta	21.—	22.50
Len moczony K. za pud	43.—	50.—
„ roszony	34.—	44.—
Konopie czyste № 1	4.—	4.20
„ średnie № 2	3.80	4.—
„ poślednie № 3	3.60	3.80
Okowita 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	7.97	—.—
„ 78° z becz. kontrak. na exp.		
Tłuszcze: Łój rus. do św.	6.25	—.—
„ „ do myd.	6.40	—.—
Łój warsz. topielny	5.95	—.—
Łój amerykań. barani	6.30	—.—
„ woło.	6.—	—.—
Na dostawę łój świeczny	6.40	—.—
„ mydlany	6.30	—.—
Olej rzepakowy surowy	5.75	—.—
„ „ rafin.	6.—	—.—
„ lniany	5.65	—.—
„ konopny	5.75	—.—
Terpentyna	2.40	2.45
Nafta amerykańska	2.75	—.—
„ ruska	2.10	—.—
Towary kolonjalne		
Kawa Ceylon gruboziar.	17.50	19.—
„ Ceylon drobnoziar.	15.50	—.—
„ Ceylon perłowa	19.75	22.—
„ Rio	10.25	14.—
Ryż Patna	3.20	4.10
„ Rangoon	2.90	3.20
Pieprz Singapore	11.75	—.12
Oliwa Gallipoli do masz.	9.80	—.—
„ Gallipoli do pal.	10.20	10.25
„ Malaga	10.25	10.50
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52°	1.55	1.60
„ kalcynow. 36°	1.30	1.35
„ kaustycz. 70/72%	2.70	—.—
„ krystaliczna	1.—	1.05
Ałun krystaliczny	1.60	1.65
„ koncentr. dla pap.	1.05	1.10
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.05	1.08
Potaż krajowy	2.77½	—.—
„ zagraniczny	2.85	3.70
Koperwas miedziany	4.60	4.80
Sól kuchen. z Inowrocł. pud	—65	—.—
Sól mielona z Inowrocławia	—52½	—.—
Sól w kawałkach do	—50—	—.—
Sól kamien. Statsfurcka pud.	—53½	—.—
Sól liwerpolska	—63	—.—

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 2 listopada 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.05	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.50	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.35	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	79.40	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	97.25	—.—
„ „ „ „ m.	97.10	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.75	—.—
„ „ „ „ II	91.50	—.—
„ „ „ „ III	90.—	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	84.75	—.—
„ „ m.	84.45	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.30	—.—
II „ „ 100	90.30	—.—
III „ „ 100	90.30	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	302.	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	312.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	1000.	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	350.	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	1800.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	1600.	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 180³/₅.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 43¹/₁₀.
Od listów zast. m. Łodzi k. 2⁴/₅.
Od listów likwidacyjnych k. 167⁴/₅.

Koleje żelazne

	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w.
Osobowy 3 klasy	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski				
Pocztowy	10	— r.	8	24 w.
Nadwiśl. do Kowla:	6	17 w.	10	31 r.
Pocztowy				
Pasażerski	2	10 p.	2	37 p.
Osobowo-miejscowy	10	— w.	9	10 r.
	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana dziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana dziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 6 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

Koronki Ruskie

białe i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. — Crêpe-lisse w wielkim wyborze, po cenach niepraktykowanie nizkich.—Senatorska 27, dom Feista, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 27938-к

Do sprzedania 27690к

Karetka

dwu-osobowa

250, **Powóz** z fordeklem rs. 200, **Faeton** rs. 300, **Para Szorów** angielskich, rs. Wszystko w dobrym stanie.—Chmielna № Wiadomość w Kantorze najmu karet.

JEAN STIFFT & Fils

SKŁAD WIN

Długa № 45, wprost Nalewek.

AMATOROM CZERWONYCH Win Węgierskich

polecamy następujące gatunki, odznaczające się, jak na tę cenę, szczególną dobrocią:

Erlaner but. rs. — kop. 65.

Ofner „ „ — „ 95.

Voslauer „ „ 1 „ —

również polecamy:

Węgierskie stołowe, garniec rs. 3.50.

„ wytr. albo łagod. „ „ 4.50

„ starsze „ „ „ 6.50.

Bordowskie Chateau-Lafite „ 4.50.

jako gatunki niezwykłej dobroci i przyjemnego smaku. 27860к

Śliwki Wiesbadeńskie,

dessorowe, świeżo otrzymał 27084к

Skład Win, Delikatessów i Cygar Hawańskich, Ant. Stępkowskiego.

20 Powozów używanych

w różnym rodzaju, Karety małe i większe, Kocze, Faetony, Wolanty, Amerykany i t. p., do wsi i do miasta, Kareta duża, poczwórna, angielska, Kareta potrójna, z fabryki Petersburskiej Kareta paryzka do miasta. 27857к

SANKI UŻYWANE

w różnym rodzaju petersburskie, Sanki amerykańskie, vis-à-vis Kareta podwójna na saniach, za rs. 75. 27857к

№ 19 Królewska, fab. powozów W. Romanowski.

CENY STAŁE.

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Mamma),

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania, i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

Zwracam przytem uwagę Szanownej Publiczności, że **Fabryka moja nie ma nic wspólnego z zakładem** przy ulicy Senatorskiej № 20, i że odpowiadam tylko za dobroć towarów w mojej fabryce nabytych.

к—27120 **EMANUEL SACHS.**

CENY STAŁE.

MAGAZYN SUKIEŃ, OKRYĆ

i KONFEKCJI DAMSKIEJ

KAROLINY PIWOWOŃSKIEJ,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala Nr 2,

poleca wybór gotowych Kostjumów, Paltotów, Dolmanów, Frendzli, Passmanteryj, Piór, Koronek i t. d.—Magazyn przyjmuje wszelkie zamówienia na Suknie i Okrycia damskie, tak ze swoich jak i powierzonych materjałów; wykończa takowe podług najnowszych modeli, zakupionych osobiście w pierwszorzędnych domach zagranicznych.

Magazyn obecnie zostaje pod osobistym kierunkiem **Norberta Piwowońskiego,** który przez lat 8 pracował jako jedyny krajczy (Couper) w Magazynie Sukień, Okryć i Konfekcji futrzanej p. Juljana Penkali. K—27821

Nowo-otworzona pierwsza Krajowa Fabryka

PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

к—27691

poleca swe obfite zapasy po cenach fabrycznych.—Przytem dla dogodności Szanownych Pań, fabryka sprowadza ciągle najświeższe **Modele Produkcji** Paryzkiej, jako to: **Pióra, Aigretty, Fantazje,** zachwycające gustem i elegancją, po cenach niepraktykowanie nizkich. — Pranie, fryzowanie i farbowanie na sposób francuzki.

Senatorska № 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, lewa oficyna.

NAJZDROWSZY POKARM dla osób osłabionych i dla dzieci

TAPIOKA

z prawdziwej mąki brazylijskiej „Manioc".—Ilość na osobę łyżeczka z mlekiem i rosołem. Cena paczki półfuntowej 35, 40 i 45 kop.

Sztuczne Mamki Francuzkie

działające równie jak pierś matki (od 1 rs.). Główny skład **w Magazynie Francuzkim 16 ul. Hr. Berga.** к—21751

Sery desserowe

FRANCUZKIE:

Camembert.

Neufchatelle.

Mont d'or (owczy).

Suisse Carrés Nationnaux } **Gervais**

27901K

Poleca Handel

BRACI WRÓBEL.

Rubli srebrem 15,000 do wypożyczenia zaraz, lub do wkładu w jaką spółkę z warunkiem, aby wypożyczający otrzymał posadę odpowiednią w tymże interesie. Adres A. Rudzki w Przewłoce pod Sandomierzem. 27546к

PANNA

mogąca się wykazać chlubnemi świadectwami i uzdolniona w zajęciach w zakres panny wchodzących, poszukuje umieszczenia. — Łaskawe zgłoszenia w pracowni damskiej u **J. Marcinkowskiej,** Długa № 14. 27695к

Jest do sprzedania

500 kóp Karp

szparagowych, dwu i trzyletnich, z najlepszego dotąd znanego gatunku „Asperges hâtives Louis Lhérault première Choix".—Wiadomość w Warszawie, ulica Twarda № 50, w Kantorze fabryki p. Hanske. 27519к

W Księgarni mojej przy ulicy **Bagno № 2,** drugi sklep od rogu Świętokrzyzkiej,

Wyprzedaję

po bardzo nizkiej cenie

KSIĄŻKI

różnej treści.

27503к **M. KIERER.**

!!!PRACOWNIA!!!

Sukień i Okryć damskich **Michniewskiej** przeniesioną została z ulicy Przejazd № 3 na **Leszno № 7,** i nadal poleca się Szanownym Paniom, gdyż jak dawniej tak i teraz wykonywa obstalunki elegancko i prędko a niedrogo, bo najstrojniejsze Sukn e do **rs. 4,** zaś jedwabne i balowe do **rs. 6.**

!!!Leszno Nr 7!!!

parter, mieszkania № 9.

☞ Tamże przyjmują się **Kapelusze do ubierania po 40 kop.** к—27859

Szanowne Panie i Panowie!

przyjdźcie i przekonajcie się, że nigdzie, nawet zagranicą taniej i lepiej kupić nie można, jak w znanym ze swej taniości składzie różnych towarów przy rogu ulic: **Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, w bramie na 1-m piętrze Nr 4,** gdzie sprzedają się:

Kaszmiry czarne, czysto wełniane, prześliczne, nadzwyczaj trwałe a mocne, podwójnej szerokości, po 70 kop. łok.

Kaszmiry kolorowe, najmodniejsze, prześliczne kolory, bordo, oliwkowy, szafirowy, niebieski, kremowy, i t. d., podwójna szerok. po 70 k.

Kremy i Armury czarne w najelegantsze desenie, czysto wełniane, na paltociki, dolmany i pokrycia na futra, bardzo szerokie, w jaknajlepszym gatunku, po rs. 1 kop. 40 łokieć.

Materje jedwabne, czarne, ljońskie, (fail de Italia) prześliczne 58 c. szerokości, po rs. 1 kop. 25.

Materja jedwabna, wyborowa (Drap. de Londres), szerok. 58 cent. po rs. kop. 75.

Materja jedwabna, najlepsza, (Drap. de Lyon) szerok. 58 cent. wszędzie kosztuje rs. 3 kop. 50—sprzedaję po rs. 1 kop. 80.

Atłasy jedwab. prześliczne, czarne i kol. wyborowe, do przybrania sukni, po cenie niesłychanej, 70 kop.

Damast adamaszek czysto wełniany, nadzwyczaj trwały, około 3, łok. szerok., niebieski i amarantowy na kołdry watowane, 80 kop. łok.

Rypsy wełniane, różne kolory, a mianowicie: granat, szafirowy, bleu gendarm, bordo, brąz i inne, po cenie dotychczas u nas niebywałej, gdyż po 20 kop.

Korty czysto wełniane na ubrania męzkie i damskie, pełne 2½ łokcia szerok. 90 kop.

Kamloty czarne, na suknie, 20 kop.

Firanki weneckie prześliczne, nadzwyczaj trwałe, po 40 i 45 kop. łok.

Drelichy na materace i pierzaty, czysto lniane, po 35 i 40 kop.

i wszelkie inne towary białe i łokciowe po cenach dotąd niebywałych. — Hurtownikom, kupcom z prowincji i kupującym na wyprawy, odstępuje się rabat. — Próby na każde żądanie udzielane być mogą bezpłatnie.

Obstalunki z prowincji wysyła się z akuratnością i sumiennością. Adresować proszę:

Skład towarów róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, w bramie, pierwsze piętro № 4.

☞ Dla dogodności Szanownej Publiczności, skład znajduje się w bramie na 1-em piętrze gdzie balkon. 26639—к

LEKARZ

potrzebny jest do miasteczka gubernji Wołyńskiej. — **Roczne wynagrodzenie rs. 400 i wolna praktyka.** Adresy udziela Warsz. Agentura Ogłoszeń **Rajchman i Frendler, Senatorska 22.** 27802к

Do wydzierżawienia

FOLWARK,

w blizkości Warszawy, włók 15, z łąkami nad rzeką, gleba w połowie pszenna, z inwentarzami, lub bez, zasiew oziminy 120 korcy; budowle w dobrym stanie, kompletne.—Bliższa wiadomość: Leszno № 21, mieszk. № 17, do godziny 11 rano codziennie. 27841к

Urzędnik

asekuracyjny, obeznany z podwójną buchalterją i posiadający języki: polski, francuzki i niemiecki, poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach pozabiurowych.—Oferty pod lit. M. O. R. № 19 uprasza składać w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. 27895к

Z powodu wyjazdu zagranicę, jest do odstąpienia

Mieszkanie umeblowane

przy ulicy Hożej, pod № 12d, mieszkania № 3, składające się z 7-miu pokoi, 2-ch dla służby, kuchni, wanny, wozowni i stajni na 3 konie. — O warunkach można się dowiedzieć od służącego Piotra. 27894к

KTO LUBI!

w dobrych gatunkach i z dobrym gustem wykończone kapelusze damskie, a nie drogo; dla tych Pań polecamy Magazyn Mód J. Mottier, Nowy-Świat № 45. 27818—к

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 21 Октября (2 Ноября) 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustawe Gebethner

Patrz dalszy ciąg Kurjera

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg N-ru 246. Środa. Dnia 21 października (2 listopada) 1881 roku.

Teatrzyk Dobroczynności

przy

Krakowskiem-Przedmieściu w Warszawie.

(Dokończenie. — Patrz. nr 245.)

W zakończeniu dziejów tej sympatycznej sceny pozostaje nam już niewiele do powiedzenia; po usunięciu się p. Dobieckiego, zniechęconego, czy znużonego trudami filantropijnemi dla Towarzystwa i innych celów publicznych, miejsce po nim na czele komitetu zajął ś. p. Stanisław Grzywiński, amator zapalony, od lat dwudziestu czynny członek Teatru, jeden z tych ludzi najlepszych chęci i wiary w skuteczność nawet najdrobniejszych, byle uczciwych i energicznych usiłowań solidarnych.

Wykształcony pod kierunkiem Jasińskiego, przejął Grzywiński dobrą po nim tradycję dawnego kierownictwa; zamiłowany w grze, występował z niemałem powodzeniem w każdem niemal przedstawieniu amatorskiem; jako praktyk stary, udzielał swych rad i uwag młodszym kolegom, pomagając sobie intuicją i rutyną, a w dobranem kółku towarzyszy pracował z poświęceniem dla dobra sceny dobroczynnej, zaniedbując nieraz nawet swoje własne interesa.

Jako budowniczy z zawodu, ale aktor z powołania, dzielił swój czas między ukochaną sztukę a prozaiczne budownictwo.

Kiedy wreszcie ten podział okazał się nieco za ryzykownym, Grzywiński usunął się także ze stanowiska prezesa komitetu teatralnego miejsce jego godnie zajął p. Aleksander Lochman, a wreszcie p. Marjan Gawalewicz, który te obowiązki dotychczas spełnia z jednogłośnego wyboru.

Nagła śmierć Grzywińskiego postawiła scenę w jeszcze przykrzejszem na razie położeniu, niżeli ubytek poprzedniego kierownika.

Drugiego Jasińskiego nie było w Warszawie, zabrakło i Chęcińskiego i innych, którzy odpowiednio mogliby byli podjąć się kłopotliwych zajęć bezinteresownie; kiedyś amatorowie korzystali krótko z rad i uwag Modrzejewskiej i p. Leszczyńskiego, ale dzisiaj o pozyskaniu fachowego reżysera z grona stałych artystów sceny warszawskiej nie było co i marzyć.

Wybawił amatorów z kłopotu stary kolega, od lat dwunastu wierny sługa dobroczynnej Melpomeny, p. Marceli Piramowicz, przyjmując zaszczytny wybór na następcę niegdyś swoich mistrzów i kierowników artystycznych.

Przebiegliśmy pokrótce tylko dzieje Teatrzyku Dobroczynności, chcąc wykazać jego utylitarne strony i przypomnieć kilkudziesięcioletnią egzystencję, znaczoną co roku prawie pożyteczną działalnością. Dzieje to dosyć charakterystyczne, które i w kronice Warszawy i w historji ogólnej sztuki dramatycznej u nas zasłużyły na osobne miejsce. Ktoś, kiedyś, rozporządzając obfitszym materjałem, może naszkicuje bardziej zajmujący obrazek z *quodlibetu* towarzyskiego i publicznego żywota syreniego grodu, może skreśli szczegółowszy przyczynek do historji rozwoju teatrów naszych, może zasłuży się lepiej, wykazując więcej dodatnich stron tej skromnej sceny, zabiegów około jej podtrzymania, uświetnienia i ożywienia przez ćwierć wieku...

Uważaliśmy tylko za obowiązek odezwać się w tym przedmiocie, przypuszczając, iż losy instytucji tak dawno istniejącej i jej pożyteczna działalność, choć w ciasnych granicach, zasługiwały raz przecież na obszerniejszą wzmiankę; wykazywaliśmy przy tej sposobności na cyfrach materjalny pożytek Teatru Dobroczynności; zapewne będzie nie od rzeczy zwrócić uwagę i na inne jeszcze korzyści, jakie się z czasem zbierały postronnie przy amatorskiej scenie.

Ubytek szkoły dramatycznej w Warszawie pozostawił niezapełnioną lukę po sobie; późniejsze usiłowania nie trafiły do celu. Zastęp młodszych adeptów sztuki scenicznej wyskakiwać musiał, jak Minerwa z głowy Jowisza, od razu gotowy przed kinkiety;— przyszła epoka kapłaństwa bez nowicjatu w świątyni Melpomeny. Pierwszy lepszy wdziewał koturny i choć się na nich chwiał i potykał bez nabrania wprawy, szedł z miną junacką po laury i oklaski w arenę, aby kończyć wkrótce po gladjatorsku — upadkiem...

Nie należy do nas w tem miejscu rozwodzić się, czemu się tak działo i jakby się dziać powinno dla dobra sztuki i pożytku teatru; kładziemy tylko nacisk na to, iż w czasie, gdy zakrakło w Warszawie stałego rozsadnika młodych talentów dramatycznych, scena Teatru Dobroczynności w szczupłym zakresie stała się najpewniejszym terenem, na którym zamiłowania i zdolności do zawodu artystycznego przechodzić mogły i przechodziły pierwszą ogniową próbę, na którym przypadkowo niekiedy — przyszli artyści wielkich scen uczyli się stawiać pierwsze kroki w swoim zawodzie i oswajać z atmosferą teatru prawdziwego.

Teatrzyk Dobroczynności był tedy dla wielu niejako początkowym nowicjatem dramatycznym; z tej to małej scenki amatorskiej zeszły na deski teatru warszawskiego panie: z Szleczygierów Kamińska, Wisnowska, Lebrunowa, lwowskiego Cichocka, poznańskiego Kałużyńska; wreszcie z bardziej utalentowanych pp. Kotarbiński i Grzywiński Józef, z mniej Turczynowicz i Wysocki.

Przy właściwszem zorganizowaniu i rozszerzeniu zarodków tej instytucji dałoby się może w przyszłości osiągnąć obok celów filantropijnych, jeszcze i inne pożyteczne rezultaty dla samej sztuki, ale o tem niech myślą lepiej ze sprawą obznajomieni.

Zanotować wypada dalej korzystny wpływ tegoż Teatrzyku i na rozbudzenie większego ruchu w literaturze dramatycznej.

Podobnie, jak niejeden późniejszy artysta tu pierwsze zbierał oklaski zachęty do pracy dalszej w scenicznym zawodzie, niejeden też autor, skuszony wezwaniem komitetu teatralnego, próbował tu pióra dla sceny amatorskiej i pod dobrą osłoną filantropijnego celu ośmielał młody talent.

Teatr Dobroczynności wytworzył sobie też osobny repertuar sztuk oryginalnych, wesołych, krótkich, z zacięciem pisanych, a z konieczności strzeżonych od rozbujania nieoględnego humoru i dowcipu, tak łatwo każącego pierwsze utwory młodych komedjopisarzy; scenka amatorska miała szczęście do najpierwszych naszych talentów; jak niegdyś Korzeniowski, Kraszewski, Ilnicka, Szymanowski, Chęciński i inni, nieśli daninę swego pióra i natchnienia Teatrzykowi, tak w ostatnich latach zasilali go więksi i mniejsi z równą gorliwością swojemi utworami.

Wprawa i wrodzone zdolności amatorów pozwalały pod dobrym kierunkiem kusić się o coraz trudniejsze zadania w sztuce, a niejednokrotnie gra miłośników teatru wychodziła poza granice dyletantyzmu i dosługiwała się porównania z grą skończonych artystów.

Spojrzyjmy jeszcze na charakteryczny wybór sztuk oryginalnych, przedstawionych różnemi czasy na scenie Dobroczynności, które mogłyby uczynić bardziej zajmującym repertuar niejednego wielkiego teatru: *Fredro (ojciec)*: Zrzędność i przekora, Pierwsza lepsza, List, Gwałtu, co się dzieje! — *Fredro (syn)*: Posażna jedynaczka, Kalosze, Trzy domina, Próba przedstawienia amatorskiego, — *Korzeniowski*: Dwaj mężowie, Konkurent i mąż, Narzeczone, Pośredniczka,— *J. I. Kraszewski*: Słomiana wdowa, — *Bogusławski*: Serdeczna przyjaciółka, Krewni,—*Syrokomla*: Chatka w lesie, — *Szymanowski*: Nowy teatr, — *Chęciński*: Cicha woda brzegi rwie,—*Bliziński*: Mąż od biedy,— *Anczyc*: Chłopi arystokraci, — *Kajetan Kraszewski*: Cudowne leki, Gość pożądany,—*Lubowski*: Tajemniczy człowiek,—*Kucz*: Ulica nad Wisłą, Suknia balowa, Tajemnice starego miasta,—*Chlebicki-Józefowicz*: Po naszemu, — *Jasiński*: Przy kominku, Muszę mieć męża,—*Dzikowski*: Piękne za nadobne,—*Dobrzański Stanisław*: Tajemnica,—*Aureli Urbański*: Chcesz się żenić,—*Kościelski*: Do Indyj, Kłopoty p. Edmunda,— *Koziebrodzki*: Zawierucha, Stryj przyjechał,— *Zalewski Kazimierz*: Spudłowali,—*Bartels*: Popas w Miłosnej, Goście,—*Świderski*: Dziwacy,—*Gawalewicz*: Z rozpaczy, Po drodze, — *Niemojowski*: Dzika róża, Owoc zakazany, Pan Przekora, — *Mellerowa*: Dwie miary,— *Jerzy Horwath*: Córka elegantki,— *Ilnicka*: 200,000 posagu,— *Kuczalski*: Przemokły kupidynek, i t. d.

Kiedyś próbowano nawet wskrzesić *Bohomolca*: Małżeństwo z kalendarza, a nawet wśród licznych tłumaczeń oddano należny trybut *Molierowi* i grano jego komedję: „Kto się kocha, ten się kłóci."

W części muzycznej znajdujemy operę *Moniuszki*: Betly, i zdolnego kierownika amatorskiej operetki, jakoteż znanego kompozytora *Rożnieckiego Gabryela*: Czary, Dwa małżeństwa, Rien de trop; z tłumaczonych: Przy kominku, Zaślubiny Jeasi, Przechodzień.

Dodać należy, że większa część powyższych utworów ukazała się poraz pierszy na scenie Teatru Dobroczynności, i że jej zasługa była w wynalezieniu i wystawianiu sztuk nowych, oryginalnych, przez podanie inicjatywy i zachęty autorom swojskim.

Pomimo tych wszystkich stron dodatnich okupować musiano wysiłkiem niemal w ostatnich czasach powodzenie, które coraz trudniej uwieńczało pracę autorów i starania komitetu; robiono więcej, niż po amatorach spodziewać się można było, ale poparcie słabło.

Upatrywano, może i słusznie, przyczynę takiej odmiany w pewnem zdemokratyzowaniu się sfery Teatru Dobroczynności, w odpadku owych wysokich protektorów i protektorek, w braku gorliwego zajmowania się sceną przez członków Towarzystwa, których nieraz ze świecą trudno było znaleźć na przedstawieniach.

Wszystko to jest możliwem, ale niemniej prawdą jest także, że kierownicy i członkowie Teatru amatorskiego robili wszystko, aby głównego celu dopiąć i nie szczędzili ani sił, ani pracy, ani czasu i talentów swoich, by przywrócić dawne wzięcie i dawne powodzenie Teatrzykowi.

W roku bieżącym spróbowano urozmaicić przedstawienia obrazami z żywych osób, jako illustracyj do głośniejszych utworów poezji polskiej. Zdolny organizator tego, p. Marcin Olszyński, wywiązał się nader chwalebnie ze swego zadania. Wabik podziałał korzystnie na publiczność, ale jeszcze nie tak, jakby należało.

Komitet obecny, przystępując w sezonie jesiennym do swoich zajęć i pracy, postanowił ze względu na krzyczącą potrzebę zasilenia jaknajśpieszniej i jaknajwiększym funduszem kasy Towarzystwa Dobroczynności,— chwycić się jeszcze jednego środka, zapewniającego w razie poparcia znaczny dochód z urzeczywistnienia ponętnego projektu. Oto rzucony na wiosnę b. r. pomysł urządzenia dwóch seryj przedstawień abonamentowych, złożonych z samych doborowych sztuk oryginalnych, części muzycznej i obrazów z żywych osób, jest już na drodze do wykonania. Początek poważny ma zrobić tak głośna i słusznie chwalona komedja Chęcińskiego: „Szlachetwo duszy"; po niej z koleji pójdzie jeszcze pięć widowisk składanych z samych nowych utworów Fredry (syna), Litwosa, Lubowskiego, Świderskiego, Zalewskiego, Mellerowej, Gawalewicza, Abrahamowicza, Niemojowskiego i innych.

Tą krótką zapowiedzią planów i reform w zorganizowaniu nowej truppy amatorskiej przez zwiększony Komitet teatralny możemy zakończyć nasz pobieżny szkic z rozwoju działalności dobroczynnej sceny, która przez swoją przeszłość nabrała prawa do przyszłości; przez swoją użyteczność i zasługi do życzliwego poparcia ogółu, przez firmy, które nad nią kiedyś jaśniały, do poświęcenia i gorliwej opieki przyszłych jej kierowników i protektorów.

Warszawa zaś powinnaby, jako pierwsza Dama Dobroczynności w rzędzie miast polskich, dawnemu swemu faworytowi z przed lat dwudziestu, przywrócić znowu swoje względy, a cieszylibyśmy się z głębi serca, gdyby niniejsza wzmianka o Teatrzyku amatorskim przypomniała jej ten łatwy dosyć a szlachetny obowiązek.

n.-z.

Ze świata.

× **Paryż** 29-go października.— Zmarł tu Paweł Parfait, redaktor gazety *République française*.

× **Marsylja** 29-go października.—Nietylko szpitale wojskowe w Afryce, lecz także i szpitale marsylskie są obecnie przepełnione chorymi żołnierzami z Tunisu i Algeru.

× **Londyn** 29-go października.—Znakomity literat rosyjski Turgenjew bawi tu od miesiąca; literaci angielscy wydali dlań w dniu 24 b. m. bankiet uroczysty.

× **Londyn** 29-go października. — Pod przewodnictwem lorda-majora odbyło się w Mansion-House zgromadzenie, mające na celu działanie przeciw handlowi opjum. Brali w niem udział arcybiskup z Canterbury, kardynał Manning itd. Przyjęto rezolucje przeciw temu handlowi w Indjach, Chinach i Birmanji, oraz wybrano deputację, mającą wręczyć je Gladstonowi i poczynić odpowiednie przedstawienia.

× **Londyn** 29-go października.—Dzienniki angielskie otrzymały depeszę z Nowego Jorku, iż miasto to zagrożone jest brakiem wody; mer miasta wzywa mieszkańców do oszczędności w tym kierunku, oświadczając, iż rezerwoary wyczerpią się w ciągu szesnastu dni, jeżeli zużycie nie zmniejszy się.

× **Liverpool** 29-go października.—Adelina Patti opuściła tutejszy port na parowcu „Algeria", płynącym do Nowego Jorku; ma ona zamiar pozostać w Ameryce do końca marca.

× **Bern** 29-go października.—Władze policyjne natrafiły tu na ślad propagandy anti-semickiej; również skonfiskowano broszurę napisaną w tym samym duchu.

× **Bern** 29-go października. — W Sengnau pochowano niejakiego Mosesa, izraelitę, który przeżył sto i trzy lat.

× **Karlsruhe** 29-go października. — *Karlsruher Zeitung* zapewnia, iż fałszywą jest wieść o zaręczynach wielkiego księcia badeńskiego z księżniczką nassauską Hildą.

× **Würzburg 29-go października.—Porucznik Schauer, który w pojedynku zastrzelił praktykanta budownictwa** Schauera, skazany został przez sąd wojenny na dwa lata twierdzy.

× **Schweitzingen** 29-go października.—Założoną tu będzie stacja gołębi pocztowych, będąca w komunikacji z takiemi stacjami w Strasburgu, Würzburgu i Kolonji.

× **Kolonja** 29-go października.—Wczoraj, jako w ośmdziesiątą pierwszą rocznicę urodzin feldmarszałka hr. Moltkego, nastąpiło odsłonięcie pomnika, przedstawiającego sędziwego wodza.

× **Berlin** 29-go października.—Policja zakazała dalszych przedstawień operetki „La Moscotte“, ze względu na nieprzyzwoitość libretta.

× **Berlin** 29-go października.—W dniu 1-ym października r. b. było tutaj 533 domów połączonych telefonicznie; długość linji telefonicznej wynosiła w tym czasie 1200 kilometrów.

× **Berlin** 29 października.—W *Staatsanzeigerze* opublikowane jest rozporządzenie, dozwalające na dalsze pięciolecie używania w czynnościach urzędowych w pewnych gminach Wielkiego Księstwa Poznańskiego, obok niemieckiego, także i polskiego języka.

× **Wrocław** 29-go października. — Gieich wybrany został przez kapitułę na administratora djecezji wrocławskiej.

× **Poznań** 29-go października.—Zygmunt hr. Czarnecki, skazany wyrokiem sądu krajowego poznańskiego na sześć miesięcy więzienia za wywieszenie na swym nowo zbudowanym zamku dwóch chorągwi w Sieklowie z napisem: „Śmierć niemcom!“ rekurował do sądu państwowego w Lipsku. Trybunał ten rekurs odrzucił, wskutek czego wyrok ostatecznie uzyskał moc obowiązującą. Oskarżony winien też ponosić koszta sądowe.

× **Wiedeń** 29-go października.— Popularny teatr tutejszy *Carltheater* obchodził w tych dniach stuletnią rocznicę swego istnienia; od roku 1827 przez lat kilka teatr ten był własnością polaka, Steinkellera.

× **Wiedeń** 29-go października.—Projekt budżetu wojennego na rok 1882 wynosi 105,742,868 guldenów, przenosi zatem uchwaloną w roku ubiegłym sumę o $1^{6}/_{10}$ miljona guldenów.

× **Petersburg** 27-go października.—Wkrótce zacznie tu wychodzić nowa tania codzienna gazeta *Swet* (Światło).

× **Petersburg** 29-go października. — *St. Pet. Wied.* donoszą, iż abonament na występy Sary Bernhardt rozebrany został w półtorej godziny.

— W ***Zakładzie nauki rzemiosł i rękodzieł*** dla kobiet, Marszałkowska **53**, zaczynają się kursa kroju sukien, bielizny, strojów, kwiatów, krawatów, koronek, na które przyjmują się zapisy. —27069—

— **Dr Grodzki,** autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn“, leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. *Złota 5.* (26915)

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — **Bielańska nr 4.** —26791—

Ekstrakt do robienia octu,

powszechnie znany ze swych zalet, tak sanitarnych jak i ekonomicznych, znajduje się w następujących miejscach: główna sprzedaż w aptekach firmy Mutniańskiego: 1) Nowy-Świat nr 20, pałac hr. Branickich; 2) ul. Dzika nr 18. Częściowa sprzedaż w następujących składach: w siedmiu sklepach „Merkurego“: 1) Nowy-Świat, wprost Świętokrzyskiej; 2) Podwal nr 17; 3) Elektoralna wprost Solnej; 4) Marszałkowska róg Złotej; 5) Nowolipki, dom Ungra; 6) Krucza, róg Hożej; 7) Twarda. Miodowa nr 16, skład win Purwina; Długa nr 580, skład win Sommera; Senatorska, wprost Rezlera, „K. Szoltza“; Marszałkowska nr 62, „Ceres“; Nowy-Świat nr 36, „Danielewicz“; Senatorska, „Dzisiewski“. —26982—

POMOC LEKARSKA w NOCY. (27388)

W aptece S. Tugut, przy ulicy Freta nr 14, dyżurują codziennie od godz. 10 i pół wieczór do 7 zrana: dr Dziedzicki, dr Mączewski i dr Beyer.

— ***Dr Kulesza*** w poniedziałki, środy i niedziele, od godziny 3—4 po południu, przyjmuje chorych na choroby wewnętrzne w lecznicy bezpłatnej, przy ulicy Długiej, w domu po-paulińskim, zaś od godziny 4 i pół do 6 i pół, w domu u siebie, przy ulicy Chłodnej nr 36. —26768—

— ***Józef Henisz,*** adwokat przysięgły, Elektoralna nr 13, przyjmuje codziennie od godziny 4-tej do 7-ej po południu. —27053—

— ***Mecenas Niemirycz*** przeniósł swą kancelarję na ul. Marszałkowską nr 57. (26100)

Dentysta francuz A. Mercère przyjmuje chorych codziennie od godz. 10 rano do 5 po południu, ulica Włodzimierska nr 11. —26945

OD LECZNICY II-ej
ulica Senatorska, w domu przechodnim Rezlera.

Z dniem 28 października zacznie przyjmować chorych z cierpieniami uszów, gardzieli i nosa ***Dr E. Modrzejewski*** we wtorki i w piątki od godziny 10-tej do 11 zrana. —27322—

— ***Dawison,*** wykładający buchalterję, mieszka obecnie przy ulicy Hożej nr 16. —27605—

— ***Dr Funk,*** Elektoralna nr 5, przyjmuje od godziny 12 do2 i od 5 do 7 po południu. (27812)

— Skład główny wyrobów tabacznych fabryki ***I. C. Kusznarowa,*** przy ulicy Świętokrzyskiej nr 16, zawiadamia, że sprzedaż hurtowa jakoteż detaliczna wyrobów tejże odbywa się także u p. ***Zygmunta Szlejfsteina,*** w sklepach jego: 1) przy ulicy Długiej nr 11, obok katedry prawosławnej i 2) przy ulicy Senatorskiej nr 9, w przechodnim domu zwanym Rezlera. (27475)

— ***Dentysta S. ROTHEIM.*** wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 r. do 6 w.—Królewska nr 37. —26965—

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu siostr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W soboty: od 12—1 choroby kobiet: doktor Fickl; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfryng i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

Poniedziałki: od 12—1 choroby gardła i skórne: prof. Trautfeter, dr Żera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfryng i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy Goldflam, Ołtuszewski. Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

We wtorki: od 12—1 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy: Zawadzki i Perkowski.

We środy: od 12—1 choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfryng i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby uszu: doktor Harten; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efremowski i doktorzy: Kruszowski i Starynkiewicz.

We czwartki: od 12—1 choroby gardła i skórne: prof. Trautfetter, dr Żera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfryng i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy: Goldflam, Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i dr. Sztejner.

W piątki: od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfryng i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart; od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktorzy Łuczkiewicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

Czytelnia Dzwonkowskiego

Miodowa № 17, 26119D

zopatrywaną jest stale w nowości treści belletrystycznej i naukowej. Abonament miesięczny 50 kop. Zastaw rs. 2. **Salon do czytania pism i książek.** Wejście jednorazowe kop. 5.

Demi-place

poszukuje w pobliżu Instytutu Muzycznego Uczennica tegoż zakładu, znająca dobrze język Niemiecki.—Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod liter. R. T. D27309

OSOBA

świeżo przybyła, młoda, miłego charakteru, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa, na wieś, lub zajęcia się domem.—Bielańska Nr 17, u pani Cieślińskiej. D27078

27300 D

Znajdą miejsce:

Pomocnik handlowy z gruntowną znajomością języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego. Pensja miesięczna początkowo rs. 30. Wymagane będą dobre rekomendacje i kaucja. — **Praktykant** inteligentny z pięknym charakterem pisma, mogący w krótkim czasie wykształcić się wszechstronnie w handlu. Tylko oferty piśmienne należy przesełać pocztą, pod adresem „Dom Handlowy Commerce Russe w Warszawie“.

2 Młyny wodne:

jeden amerykański, drugi zwyczajny, na rzece Rawce, z ogromną wodą, z dwoma stawami i 15-ma morgami ziemi, z domem mieszkalnym murowanym i innymi zabudowaniami gospodarskiemi, 7 wiorst od Skierniewic, są do sprzedania. — Wiadomość u Adwokata przysięgłego Smoleńskiego, przy ulicy Długiej pod № 16. D26417

Ważne dla Stolarzy!

Duży wybór **Desek Lipowych** do sprzedania. — Wiadomość: Marszałkowska № 60, piętro 1-sze, w Magazynie Mebli. D26951

GABINET
KSIĘGARSKO - ANTYKWARSKI
C. WILANOWSKIEGO,

przeniesiony obecnie z ul. Brackiej na

Plac Saski Nr 5, (róg Królewskiej),

kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis starsze i nowsze książki, w różnych językach, oraz numizmaty, dokumenty, antografy i wszelkie zabytki sztuki. Przy Gabinecie mieści się główna ekspedycja „Przeglądu Biblijograficzno - Archeologicznego i wszelkich **pism perjodycznych** krajowych i zagranicznych. — Obstalunki z prowincji w zakres księgarstwa i antykwarstwa wchodzące, uskutecznia odwrotną pocztą. 27889—D

ENCYKLOPEDJA duża 28 tomowa S. Orgelbranda, w dobrej oprawie, Cena rs. 100.

ATENEUM, Pismo Naukowe Literackie z r. 1876, 1877, 1878 i 1879, po rs. 6 za rok jeden.

Biblijoteka Najcelniejszych Utworów Europejskich, z roku 1874, za rs. 7.50.

Powyższe Dzieła są do nabycia

w Księgarni A. H. Kleinsingera,

róg ulicy Świętokrzyzkiej i Nowego-Światu Nr 1. 27907 D

Nauczycielka Muzyki

z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje, oraz obcych języków.—Plac św. Aleksandra № 10, mieszk. 13. Warunki przystępne. D27637

Potrzebną jest zdolna

PANNA

do krawieczczyzny. — Marszałkowska № 60, mieszkania 13. D27586

Maszynistka,

bardzo zdolna, potrzebna jest zaraz do pracowni.—Nowolipie № 15, 1-sze piętro. D27647

Do sprzedania za cenę przystępną

2 Garnitury Mebli,

urzędownie zrobionych, oraz **Szeslong, Sofy, Biurko, Materace,** para **Łóżek** dębowych u Tapicera.—Leszno № 19. 27513 D

U Akuszerki

jest pokoik z osobnem wejściem, z wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyć słabość.—Ulica Elektoralna № 10 nowy. 27679 D

Do najęcia od 1-go Lipca

cała oddzielna oficyna

piętrowa, z ogródkiem, mogąca służyć na zakład naukowy, lub też na jaki proceder. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu № 557 ulica Długa. 27424D

Ktoby miał w okolicach Warszawy na sprzedaż **BUHAJA RASOWEGO** wieku niespełna lat dwa, zechce nadesłać swój adres, wraz z opisem buhaja i wiadomością o cenie takowego, do mieszkania D-ra W., Marszałkowska № 54; także potrzebne są do kupna krowy mleczne. 27617D

W folwarku Żabienice, pod Piasecznem, przy szose, jest na sprzedaż **30 sążni kubicznych drzewa** sosnowego, szczapowego, suchego, po rs. $10^{1}/_{2}$ za sążeń, na miejscu, odstawa do Warszawy kosztuje około rs. trzy. — Wiadomość bliższa w Żabieńcu. 27618 D

Fabryka i Skład Mebli
Józefa Witkowskiego

posiada rozmaite meble po cenach przystępnych, a także Garnitury gotowe wyściełane.—Elektoralna № 19. 26080 D

B. Tanio!

Chustki włóczkowe na obecny sezon, Lichtarze platerowane, mały żelazny Piecyk, Wagi mosiężne szalkowe.—Wiadomość w Kantorze, Nowy-Świat № 31, pierwsze piętro, prawa oficyna, codziennie od godziny 9 do 12 w południe. 27303 D

Tanio

i porządnie wykończa się bielizna damska, męzka i dziecinna, wszelkie naprawianie zimowe, kowej, oraz gotowe kaftaniki zimowe.— Wspólna № 26A, mieszk. № 15. 27264 D

Kop. 50

od ubrania kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli paryzkich, w Magazynie p. Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roezlera, 2 piętro. D272…

Wyprzedaż pięknych sztucznych

Kwiatów

po cenach najniższych. Nowy-Świat № … w oficynie na dole. 2687…

Kaukazki Magazyn
Z. Sogrojewa,

ulica KRÓLEWSKA Nr 1, dom dawniej Bayera,

otrzymał obecnie wielki wybór jedwabnych materji w pasy i jednokolorowych, czarny ryps i atłas do pokrycia sałop i szubek. Aksamit ruski najlepszego gatunku, Szaliki i kaukazkie srebrne wyroby.

Wszystko sprzedaje się po możliwie … skich cenach. D26992

Deski sosnowe

suche, 9,000 łokci, grubości $1^{1}/_{2}$ cala, szerokości 8, 7, 6 cali; 5,700 łok., grub. 1 … szerokości 8, 7, 6, 5 cali; 27,000 Obla… i 600 sztuk

Budulcu sosnowego

do sprzedania, u Leśniczego Lasów Pęcher… skich, w Pęcherach pod Piasecznem. 270…

GŁÓWNA SPRZEDAŻ

Węgla kamiennego górno-szlązkiego

z Kopalni „Deutschland"

Hr. Guido Henckel-Donnersmarck'a,

u F. PIETSCHMANN'A

w Warszawie, Tłomackie Nr 3.

Sprzedaż hurtowa na wagony.

Odstawa na wszystkie stacje dróg żelaznych Królestwa.

Na żądanie podejmuje się w Warszawie odstawy węgla do domu.

κ—25935

!! do Woli !! NA MIARĘ LUB WAGĘ !! do Woli !! κ-27354

90 kop. korzec 65 funt. Węgla drzewnego kop. 90.

Od **80** kop. **korzec Węgla kamiennego 6** pud. do rs. **1.**

Od 14 rs. SĄŻEŃ DRZEWA do rs. 16.

W SKŁADZIE D. KLEYF, RÓG MARSZAŁKOWSKIEJ i NOWOGRODZKIEJ, obok figury

NAJDELIKATNIEJSZY

TRAN RYBI

tak naturalny **żółty,** jako też oczyszczony **biały,** zalecany przez lekarzy, głównie w cierpieniach piersiowych i skrofulicznych, poleca

Skład Materjałów

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła Ś-go Andrzeja (PP. Kanoniczek).

κ—27473

Został otworzony Magazyn Mód wraz z Pracownią Sukien, Okryć i Strojów Damskich pod firmą:

„CAROLINE"

Marszałkowska Nr 54.

Wszelkie zamówienia przyjmują się z materjałów własnych i przyniesionych. Zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność, polecam się Jej łaskawym względom.

κ—27221 **Karolina Dziewińska.**

Cukiernia i Fabryka Biszkoptów Angielskich

J. STENCEL,

Marszałkowska róg Zielonego Placu.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu 15 b. m., swoją cukiernię przeniosłem na róg Zielonego Placu i urządziłem takową z wszelkim konfortem, mam więc nadzieję, że w nowym, daleko obszerniejszym i wygodniejszym lokalu, raczy Szanowna Publiczność zaszczycać mnie swemi względami.

Polecam również wyborową kawę na porcję i na **sposób wiedeński,** jak i w zwyczajnych szklankach i filiżankach, oraz znaną ze swej dobroci **Czekoladę Wedlowską z kremem** i wszelkie inne napoje.

Niemniej polecam różnorodne **ciasteczka desserowe i kruche,** jako też **herbatniki i biszkopty angielskie,** oraz **cukry desserowe i karmelki.** κ—26624

Skład Materjałów Aptecznych

HENRYKA WELT,

przy ulicy Nalewki Nr 7,

wprost Ogrodu Krasińskich,

jako też Filja przy ulicy Elektoralnej Nr 31,

otrzymał świeży transport

Tranu rybiego lekarskiego,

który sprzedaje

po cenach najumiarkowańszych. κ—26560

UWIADOMIENIE.

NAJLEPIEJ i NAJTANIEJ

NABYWAĆ MOŻNA

UBIORY MĘZKIE

tak Jesienne i Zimowe

T Y L K O

W MAGAZYNIE E. SAMETA.

Paltoty zimowe np. od **22** rs., **Jesienne** od **20** rs.; **Garnitury żakietowe** od **25** rs., **Marynarkowe** od **20** rs.—Ubrania wszystkich nazw są z **najlepszych angielskich, francuzkich i brünerskich tkanin** wyrobione, których wielki i rozmaity wybór jest w zapasie.

Paltociki dla chłopczyków i dzieci tudzież **Ubrania dziecinne,** są zawsze gotowe.

Szlafroki, Ubrania ranne, Myśliwskie Marynarki, jak również **Pantaliony** są w różnych kolorach.

O liczne zwiedzanie Magazynu najuprzejmiej podpisany w imieniu firmy uprasza.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia.

κ—25259 **SENATORSKA 22.**



OBICIA PAPIEROWE

krajowe, francuzkie i angielskie, w najświeższym guście od najniższych cen. — **Rolety do okien. Gzemsy do firanek i Ceraty** wszelkiego rodzaju, w wyborze nadzwyczajnym, poleca

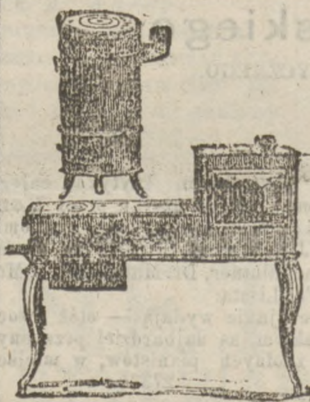
W. MUSZEWSKI,

dawniej RÓŻAŃSKI,

DŁUGA Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa. κ—24173

κ—25475



PIECE i KUCHENKI

żelazne lane i blaszane patentowane,

wewnątrz grubo wykładane glinką paloną,

od najmniejszych,

w cenie Rubli 3,

do największych, najozdobniejszych i najnowszej konstrukcji,

polecają

Krzysztof Brun i Syn

w Warszawie, Plac Teatralny.

Rysunki i ceny na żądanie; Handlującym rabat.

Cennik węgla, drzewa i cementu

w Składzie

ŻYWELSKIEGO,

ulica Złota, róg Sosnowej, Nr 28:

1.	Za korzec węgla zagranicznego Wildensteinsegen	kop. 95;
2.	„ „ krajowego Mikołaj	„ 90;
3.	„ „ kostkowego	„ 90;
4.	„ „ drzewnego do samowarów	rs. 1 k. 10;
5.	Za sążeń drzewa brzozowego w szczapach	rs. 17 k. 50;
6.	„ „ olszowego „	rs. 16 k. 50;
7.	„ „ sosnowego „	rs. 15 k. 50;
8.	Za beczkę cementu zagranicznego	rs. 6 k. 50;
9.	Za drzewo rąbane liczy się drożej o rs. 1 na sążniu.	

Z odstawą natychmiastową, w skrzyniach krytych, stemplem magistratu opatrzonych.—Obstalunki można przysyłać miejską pocztą lub przez posłańców na koszt składu. 27397ᴅ

Specjalny Magazyn Konfekcji Futrzanej Damskiej

J. MATUSZEWSKIEGO,

ulica Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski,

zaopatrzony w znaczny wybór:

Paletotów, Polonez, Dolmanów, Rotond, Szub i t. p. oraz Garniturów futrzanych, t. j. Mufek, Kołnierzy i Czapek. Wszystkie wierzchy konfekcji futrzanej odznaczają się szczególnie pięknemi fasonami, a użyte na nie materjały oraz futra, tak na podbicie jako też i na przybrania, są w gatunkach wyborowych. — Magazyn nadto sprowadził z Paryża różne materjały na wierzchy damskie, oraz najnowsze modele ubrań futrzanych. — Wszelkie roboty kuśnierskie tak z własnych jakoteż z powierzonych mi futer, wykonywają się na miejscu przez zdolnych kuśnierzy, a tem samem specjalistów. Zamówienia przyjmują się także listowne. 27512—ᴅ

A. Bocquet

Skład Win i Delikatessów

poleca 26963κ

Bardzo odleżały Porter Angielski

Zamieszczając Anons o od-tąpienie Kontraktu **Pełnomocnika** jednego z domów handlowych Warszawy, 27804κ

przez Omyłkę

podano fałszywy adres.—Zgłosić się na ulicę Żórawią № 12a, mieszk. 5, 1 piętro.

Żądany jest od Nowego Roku

Sklep obszerny

z kilkoma pokojami, przy ulicy Miodowej, Długiej, Bielańskiej lub Senatorskiej. Pośredniczącym zapewnia się **dobre** wynagrodzenie.—Adresa upraszą się składać pod lit. D. D. 50. w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, № 22, ul. Senatorska. 27021—к

Saska porcelana

Serwis obiadowy na 18 osób, bardzo ładny i kosztowny do sprzedania.—Nowo-Zielna № 38, mieszkania 6. 26401к

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Oryginalny Puder „Eugénie"

Nadzwyczajne powodzenie jakiego doznaje **„Pasta Oryginal Eugénie"** Berthy Ries, skłoniło ją do wyrobu powyższego pudru, w przekonaniu, że wkrótce uznany zostanie przez cały świat damski za najlepszy i najdoskonalszy. Oprócz zalety pudru „Eugénie", że ściśle przystaje do ciała i zupełnie niewidzialnym jest dla oka, ma nadto ten cenny przymiot, iż nadaje skórze miękkość, gładkość i delikatność, a to w tym razie, jeżeli użytym jest w niezbytecznej ilości.

Cena za pudełko z puszkiem Rs. 1.50
„ „ „ bez puszku „ 1.20

Główny Skład na Warszawę
W PERFUMERJI

Aleksandra Kocha,

obecnie ulica **Krakowskie - Przedmieście № 83**, gdzie Skład przeniesiony został z ulicy Nowo-Senatorskiej z pod № 4. 26462к

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry.—Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysku i miękkości i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze.—Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy.—Cena rs. 2 kop. 25 za $1/2$ fl. rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej.—Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumerji specjalnej 20592 D

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr 83

Nowo-otworzony

MAGAZYN

przy ulicy Bielańskiej № 21,

zaopatrzony na obecną porę w kapelusze różnych fasonów, podług najświeższych żurnali paryzkich, jako też wszelkie przybory należące do toalety damskiej. Przyjmuje się także do roboty suknie i wszelkę krawieczyznę damską. — Ceny bardzo przystępne. Przytem Magazyn ten posiada wielki dobór sukienek dziecinnych. Z czem polecam się Szanownym Paniom.

Z uszanowaniem

27628к **Krzyżanowska.**

Magazyn Obuwia Damskiego Wł. Czaplickiego,

MIODOWA Nr 3.

poleca wielki dobór bucików damskich i dziecinnych, oraz pantofelków z rozmaitego gatunku skór i pruneli w **najświeższych a różnych fasonach.**

Magazyn wspomniony przyjął sobie za zasadę: **TRWAŁOŚĆ WYROBÓW.** Ceny przystępne. 27536к

PŁYN

oczyszczający powietrze w mieszkaniu

Apteka Wróblewskiego

Krakowskie-Przedmieście, wprost ulicy Hr. Berga. 27527к

к—16823

OBICIA PAPIEROWE

jak zawsze NAJTANIEJ polecają

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza.

SKŁAD WIN KAUKAZKICH I KRYMSKICH

BRACI KEMPNER,

ulica Długa Nr 5,

poleca na Święta:

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wina Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepach **MERKUREGO,** przy ulicy **Marszałkowskiej** № 45, **róg Hożej i Kruczej i w owocarni p. J. BARTOLDA, Marszałkowska Nr 50,** w Składzie Towarów Kolonjalnych **Bracka Nr 4,** jakoteż w Płocku u p. **J. Mokowera** obok Hotelu Polskiego. — Zlecenia z prowincji jak najśpieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. 25350—к

TRAN RYBI LEKARSKI,

tegoroczny, żółty i biały parowy, otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Andrzejewskiego i Nickiego

na Placu Ś-go Aleksandra Nr 3. к—26784

Fabryka tabaczna JEAN VOURIS w Petersburgu,

świeżo wypuściła nowe wyborowe gatunki papierosów:

Warszawskie w cenie **Rs. 1** za 100 sztuk.
Dubec wyższy średni w cenie **Rs. 1** za 100 sztuk.
To i owo w cenie **kop. 60** za 100 sztuk.
Główny los w cenie **kop. 50** za 100 sztuk.

Papierosy te nadeszły do składów

J. ROSENBLUMA

w Warszawie i Płocku,

i do wszystkich znaczniejszych magazynów tabacznych. к—25352

Specjalny Skład Trumien Metalowych, Wieńcy i Przyborów pośmiertnych

przy fabryce wyrobów Metalowych

L. TARNOWSKIEGO,

ulica Czysta Nr 4. к—26517

W dni świąteczne wejście do Składu od podwórza.

SKŁAD HURTOWY I DETALICZNY WYŻYMACZEK

Angielskich i Amerykańskich,

najtrwalszej konstrukcji, z czysto gumowemi walcami.—**Główne tychże zalety: Bielizna nie drze się** jak przy wykręcaniu rękoma, **wysecha prędko; oszczędność na czasie i na siłach roboczych,** na składzie walce angielskie do Wyżymaczek.—Reperacje ukuteczniа się w ciągu 2-ch dni.—**Ceny nizkie.**

W KANTORZE

IGNACEGO GANTZWOHL,

Królowska № 41, drugi dom od Granicznej.—PP. handlującym odstępuje się rabat. к—26998

Już na nowo otworzony został

Magazyn Pelagji Gałeckiej,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro,

w którym odrabiają się suknie i okrycia podług najwyższych wymagań gustu i elegancji, po cenach następujących:

Fason sukni czyli robota z dodatkami . . . . od rs. 8;
„ „ strojnej . . . . „ „ 9;
„ „ bardzo strojnej . . . . „ „ 10;
„ „ z ciężkich materyj i aksamitu . „ „ 12 do 15
Fason czyli robota okryć z dodatkami:
Fason rotundy jedwabnej . . . . od rs. 8;
„ „ aksamitnej . . . . „ „ 9;
„ salopy do futra . . . . „ „ 7;
„ polonezy jedwabnej . . . . „ „ 8;
„ „ aksamitnej . . . . „ „ 9;
„ „ na puchu edredonowym . . . . „ „ 10;
Dolmany stosownie do wykończenia.

Przyjmują się także kapelusze do ubierania podług modeli paryskich. 26375D

Młody człowiek z prowincji

z kaucją rs. 300, poszukuje miejsca inkasenta w jakimkolwiek interesie.—Chmielna № 11, mieszkania № 8. 27621к

Lekcje Tańca

udzielam w mieszkaniu własnem, ulica Dzielna № 3, również podejmuję się wykładu po domach prywatnych i pensjach

26864—к **W. Puchalski.**

Zwyczajne używanie wody niefiltrowanej, nawet gdy ona na pozór zdaje się czystą, będąc ze słusznych względów powszechnie uznane jako główny powód wszelkich epidemii, **Magazyn Francuzki przy ulicy Hr. Berga Nr 16,** poleca:

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie. Filtry te są najlepiej udoskonalone i najpraktyczniejsze, bo Filtry Paryzkie pozostawiają wiele do życzenia, wskutek wadliwego ich wewnętrznego urządzenia z braku **węgla, którem jest niezaprzeczenie uznany, jako najlepszy z czynników filtrujących,** i Filtry Angielskie i Niemieckie (Kamienne), (które filtrują wodę bardzo wolno) z powodu prędkiego psucia się takowych i trudności ich odnawiania. **Filtry Albert,** otwierające się (10 model od 5 rs.), nie otwierające się (4 mod. od rs. 50), **sprzedają się tylko w magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga, Nr 16,** gdzie dostać można także „Kuchenki Paryzkie á la Minute" (4 mod. od 1 rs. 50), pokojowe aparaty Francuzkie do prania, samopiorące (od 15 rs), nakrycia posrebrzane Ruolz (12 łyżek, 12 widelcy, 12 noży, razem 36 sztuk od 18 rs.) i t. d. 23457к

Wyłączna Fabryka Pianin

JANA DÜTZA,

Elektoralna Nr 20.—Przygotowała piękny wybór PIANIN palisandrowych, które sprzedaje po cenie najprzystępniejszej. 23135к

OWCZARNIA ZARODOWA

26470к

Hrabiego Ludwika Krasińskiego, w Krasnem, trzy mile od stacji kolei Nadwiślańskiej Ciechanów, pocztę administracja dóbr odbiera codziennie z Prasnysza.—Tryki rassy „Elektoral-negretti" wyborowe dwu i półtoraroczne w liczbie 50 (piędziesięciu) są każdego czasu do sprzedania. Ceny przystępne.

ZEGARKI

z Fabryki

PATEK, PHILIPPE & C.

poleca 25109к

WORONIECKI, zegarmistrz,

przy ulicy Czystej,

naprzeciw hotelu Europejskiego. W Niedziele i Święta zakład jest zamknięty.

OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 25034к

Antoniego Stępkowskiego.

LICYTACJE.

Zarząd Sali Licytacyjnej, ma zaszczyt zawiadomić, iż oprócz każdodziennej ciągłej wyprzedaży z wolnej ręki, **stale w Czwartki o godz. 12 w południe** odbywać się będą w jej lokalu **LICYTACJE** na wszelkie ruchomości.

Uwaga. Sala, na mocy przysługującego jej z ustawy prawa, dokonywa, na zażądanie interesantów, wszelkich sprzedaży przez Licytacje na mieście. 26878

Największy wybór Okryć Damskich w Magazynie Mód i Nowości

PAULINY SZUBERT,

przy ulicy Senatorskiej № 17, 1-sze piętro.

wejście z bramy.

Magazyn posiada na składzie: Okrycia jesienne i zimowe, Okrycia i Paltoty pluszowe, Paltoty syberynowe, Regenmantle, Suknie wełniane gotowe, Suknie kaszmirowe czarne, Suknie (modele z domów Paryzkich; Kapelusze: kastorowe, aksamitne, oraz pluszowe w wielkim wyborze. Magazyn przyjmuje także zamówienia na Suknie i Okrycia.

Ceny umiarkowane.—Największy wybór.

D—27656

Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze, odznaczają się lekkością, mniejszą stosunkowo korbą trwałej i praktycznej budowy, wykonywają daleko więcej od niemieckich systemów u nas zalecanych. — Gwarancja najzupełniejsza.

JULJAN BERG w Warszawie, Miodowa Nr 10. D—13139

Student Uniwersytetu

z medalem z gimnazjum, znający język niemiecki, poszukuje korepetycji; może przygotować także do którejkolwiek klasy gimnazjum lub innego zakładu naukowego.—Wiadomość: Wspólna № 23a, mieszkania № 18, pod liter. E. A. D. D27849

Kilku chłopców silnych

może znaleźć pomieszczenie jako uczniowie natychmiast, w Fabryce Kas Ogniotrwałych Maksa Kohn, Twarda № 3. 27858 D

Potrzebną jest

Osoba młoda,

do zajęcia się małemi dziećmi i do pomocy w szyciu, natychmiast. — Wiadomość ulica Marszałkowska № 49, lub Zielna Nr 12, w podworzu, mieszkania № 12. 27863 D

OSOBA

płci żeńskiej, z funduszem rs. 100, znajdzie dobre miejsce do Sklepu Pieczywa i Rozmaitości.—Wiadomość pod № 24 Freta Szeroka, w kawiarni, od godz. 4 do 5. 27890 D

Z kaucją hipoteczną rs. 10,000 i poważną rekomendacją, poszukuje w Warszawie

Posady Kasjera,

inkasenta, dysponenta i t. p., człowiek solidny, inteligentny i gruntownie znający język polski i ruski.—Wiadomość ulica Ogrodowa № domu 11, mieszkania № 5, pomiędzy godz. 3—4 i 6—7 po południu.—Tamże wiadomość o korzystnem kupnie **Poczty** na trakcie z Kutna do Kalisza. 27881 D

BIURO KAUCJONOWANE

Prof. de Préchamps,

Długa Nr. 23 (Eldorado).

Francuz młody, (świeżo przybyły), bachecher es lettres—z patentami uniwersytetu, z włoskiemi rysunkami i dobrą muzyką, jest zaraz do umieszczenia. — (Świadectwa doskonałe). 27899 D

Która z Pań

mogłaby **pożyczyć 80 rs.,** za to będzie miala mieszkanie, życie i procent od kapitału.—Potrzebna jest także **Bufetowa** z kaucją.—Ulica Zielna № 10, miesz. 23. 28869 D

Sędzia Komisarz massy upadłości Karola Szymelskiego,

na zasadzie art. 476, Kod. Handl. wzywa niniejszem wierzycieli massy upadłości Karola Szymelskiego, iżby osobiście lub przez swych pełnomocników stawili się w dniu 26 Października (7 Listopada) 1881 roku, o godzinie 11 rano, w Wydziale upadłościowym Sądu Handlowego w Warszawie, z dowodami pretensje ich do massy usprawiedliwiającemi, celem przedstawienia potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych.

Warszawa d. 19 (31) Października 1881 r.

(podpisano) **J. Szlenker.**

Zgodnie z oryginałem.

Kurator Upadłości Adwokat Przysięgły

27875 **Cezary Ponikowski.**

Potrzebny jest zaraz do wielkiej parowej gorzelni

Gorzelnik,

dający gwarancję dobrych wydatków.—Zgłosić się do p. Kamińskiego na Pradze.—Ulica Brukowa № 381. D27868

Młoda Osoba,

dobrej rodziny, znająca dobrze języki francuzki i niemiecki, życzy mieć miejsce Nauczycielki lub towarzyszki w Warszawie albo na prowincji. — Adres: Sienna № 9A, 2-gie piętro na lewo. D27866

Potrzebną jest

Bona Niemka

na wieś. Zgłaszać się: ulica Solna № 18, mieszk. 4, między godz. 3 a 6. D27885

Młodzieniec

posiadający odpowiednią kwalifikację na Ucznia Farmacji, może znaleźć miejsce na prowincji. — Osoby interesowane raczą listy swe adresować do aptekarza Milewskiego w Suwałkach. D27861

UCZEŃ

który pracował już w handlu korzennym, potrzebny jest zaraz.—Wiadomość: róg ulicy Chłodnej i Okopowej № 53, w handlu. D27842

Majster Stycharski

z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w blizkości Warszawy, lub też może być **Wspólnikiem** przy małej fabryce.—Adres: Nowy-Świat № 38, w Restauracji. D27850

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki.—Ulica Elektoralna № 10 nowy. D27889

MAMKI

wiejskie, ze świeżym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki Wasilew.—Chłodna № 12. 27897

MAMKA

wiejska, zdrowa, bez długu, z obfitym pokarmem.—Śliska № 10, u Akuszerki. D27892

MAMKA

ze świeżym pokarmem, przybyła z prowincji, poszukuje miejsca. — Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej № 73, mieszk. 24. D27814

MAMKA

z młodym i świeżym pokarmem, brunetka, jest przy ulicy Leopoldyny pod № 9 nowym, u Płaczkowskiej. D27822

Nauczycielka z patentem wyższym, mówiąca biegle językami: niemieckim, francuzkim, polskim i rosyjskim i znająca je gruntownie, udziela lekcje na godziny, oraz przygotowuje do egzaminów. — Wiadomość: Niecała № 12 mieszkania 22, u Budowniczego, od godz. 5 do 7 zastać można. 27752 D

OSOBA

umiejąca czytać i pisać po polsku, oraz gotować, znajdzie pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem i stosownem wynagrodzeniem. Zgłaszać się każdodziennie od godz. 8 do 11 rano, na ulicę Widok № 16 nowy, 1-sze piętro, mieszkania 4. 27731 D

Potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem 1,500 rubli, do interesu zupełnie nowego.— Wiadomość: ulica Miodowa № 12, w Biurze informacyjnem Stawińskiego, z firmy Dąbrowskiej. 27785 D

Subjekt

potrzebny jest zaraz do Handlu win i towarów kolonjalnych; język niemiecki jest wymagalny, o warunkach wiadomość na miejscu.—Nowy-Świat № 1. 27722 D

MASŁO

świeże, dopiero co z Rosji otrzymane, solone, do użytku kuchennego, jak również i zwyczajnego, w większej i mniejszej ilości, nabyć można w składzie przy ulicy Lipowej pod № 3. D27856

Sprzedaje się

Bibljoteka

z wyborowych **dzieł polskich.** — Wiadomość powziąć można przy ulicy Senatorskiej № 6, mieszk. 25. D27862

Futra damskie

używane, Lisy obszerne, zdatne do drogi, oraz Tumaki materją kryte, do sprzedania. Obejrzeć można od godz. 10-tej do 3-ciej.—Królewska № 35a, mieszk. № 4. D27870

Do sprzedania



2 Karety:

podwójna i potrójna, 2 Amerykany, Wolant, Szaraban i Sanki Petersburskie urzędowej roboty, nowe, za przystępną cenę. — Nowolipki № 38B. D27874

Do sprzedania:

Maszyna Wheelera i Wilsona, Łóżko mahoniowe, Komoda, Stolik biurkowy, Maszynka do lodów i Palto syberynowe damskie.—Wilcza № 11, mieszk. 17. D27877

PIANINO

sprowadzone z zagranicy, z jednej z najrenomowańszej fabryki i znajdujące się jeszcze na komorze, jest do sprzedania z powodu interesów familijnych. — Bliższa wiadomość: ulica Miodowa dom barona Lessera, w Dystrybucji. Tamże **Fajeczki** francuzkie z Terra-coty i wszelkie przybory dla palących w wielkim wyborze. D27853

W Pracowni Kuśmierskiej G Hermana przy ulicy Bednarskiej Nr 15, złożony jest

Płaszcz wojskowy,

podszyty elkami damskiemi, z kołnierzem bobrowym sybirskim, w bardzo dobrym stanie do sprzedania za rs. 250. 27867 D

WYPRZEDAŻ

Chodników Ceratowych,

łokieć 25 kop., oraz rozmaitych cerat w cenie niżej kosztu.—Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem Wszystkich Świętych u Weisgolda. 27882 D

Do sprzedania



PIES

z Gór Ś-go Bernarda, bardzo ładny, 11-to miesięczny.—Ulica Rycerska № 3, mieszkania № 2. 27886 D

Obiady domowe

po cenach przystępnych. — Senatorska № 16, 2-gie piętro, drzwi № 13. D27815

Szwalnia PAULINY REICH,

z dniem 1-m Października przeniesiona została na ulicę Chmielną pod № 3, trzeci dom od Nowego-Światu. D27799

Do sprzedania

FUTRO

Za Rs. 30, algierka z kołnierzem szopowym, na nizki wzrost, w dobrym stanie.—Wspólna № 34 lit. B, stróż wskaże. D27803

Do sprzedania

Szeslong brokatelą kryty, w dobrym stanie, i **Kufer** duży, żelazem okuty. — Wiadomość: ulica Marjańska № 5, mieszk. 5. D27833

Jest do sprzedania:

Futro lisy, kryte materją czarną, w bardzo dobrym stanie, na osobę średniego wzrostu, Lampa wisząca i Parawan orzechowy, za cenę przystępną. — Wiadomość codziennie między godziną 11 a 3. — Krucza № 10 lit. C, 2-gie piętro. D27827

Rs. 2,200

potrzebną jest pożyczka na rok jeden, procent z góry, gwarancja hypoteczna najpewniejsza. — Wiadomość: Leszno № 18, mieszkania 16, z rana do 11, po połud. od 3—5. 27817

Suma pewna

do nabycia, lub zamianę na dom w Warszawie. — Wiadomość: ulica Długa № 5 domu, miesz. 9, od godz. 10—1 z rana. D27723

PIEKARNIA

z całem urządzeniem do sprzedania. — Wiadomość w handlu p. Skorupskiego: Krakowskie-Przedmieście № 17. D27851

Niedźwiadki

i inne Futra męzkie są zostawione w komis u Lipińskiego, kuśnierza.—Nowy-Świat № 57. 27848

Jest do sprzedania

Restauracja,

w pryncypalnem miejscu, egzystująca od kilkunastu lat.—Wiadomość przy ul. Trębackiej pod № 420/2, w Restauracji. D27873

WAŻNE

dla

Magazynów Mód.

Wyprzedaż **Piór strusich i fantazyjnych o 25% niżej kosztu** w składzie kwiatów zagranicznych Ad. Szmidel. Krakowskie-Przedmieście № 17. D27914

WATA

różnokolorowa i wałki do okien sprzedaje się tanio w fabryce G. Meissnera przy ulicy Trębackiej pod № 7 na 1 piętrze. D27896

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Futro męzkie

używane, pokryte czarną syberyną. Nowolipki № 32c. Stróż wskaże. D27887

Potrzebnym jest

Administrator

z kaucją rs. 600 (w gotowiźnie), pensją miesięczną rs. 70, 5% od sprzedaży. Oferty w kantorze tego pisma pod lit. A. Ż. D27910

U Akuszerki Kosińskiej

znajdują się pokoje osobno lub wspólne dla dam na słabość. Umieszczenie dziecka i ścisła dyskrecja zapewnia się. Świętojerska № 16, mieszkania 7. D27912

Nauczycielka

znająca dokładnie konwersację francuzką może znaleźć miejsce w zakładzie naukowym, utrzymywanym przy ulicy Ciepłej, w domu pod № 8. D27915

Do pracowni sukien damskich, ulica Wspólna № 18 nowy, mieszkania 17, potrzebną jest zaraz

P A N N A

uzdolniona w szyciu sukien, także i okryć damskich, tak w ręku jakoteż i na maszynie, oraz podręczne i do nauki. D27919

D27624 Potrzebną jest

Bona

na wyjazd do Rosji, mówiąca po francuzku i mająca trochę muzykę.—Wiadomość: Nowo-Senatorska № 4, w Perfumerji Leon & Comp. D27598

NIEMIEC

jurysta, z pruskiego niwersytetu, w sile wieku, umiejący doskonale po polsku i po niemiecku, z pięknemi świadectwami, przyjąłby jakiekolwiek zajęcie.—Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, na dole, mieszk. 28.

Nauczycielka Polka, D27591

z wyższym patentem i językiem francuzkim, mając dziennie parę godzin wolnych, życzy sobie lekcyj prywatnych, przygotowuje do zakładów naukowych. Może także przyjąć demi-place. — Adresanci raczą zgłaszać się do kantoru niniejszego pisma pod lit. M. N.

Potrzebne są zaraz

DZIEWCZYNKI

do nauki **Kwiatów,** w nowo-otwierającej się **pracowni** przy ulicy Żórawiej № 21, mieszkania № 12. D27641

MŁODY CZŁOWIEK,

Poznańczyk, z kwalifikacją pięcioklasową, posiadający języki: polski, niemiecki i początki ruskiego, obeznany z rachunkowością, poszukuje zajęcia w kantorze, fabryce, lub prywatnym interesie; na żądanie może przedstawić rekomendacje, lub poręczenie osób znanych w mieście. Oferty uprasza składać w Biurze ogłoszeń, ulica Senatorska № 22, pod lit. F. X. S. 27667 D

Bona Francuzka

lub **Szwajcarka,** z francuzkim językiem, potrzebną jest do małych dziewczynek.—Wspólna № 34 lit. C, mieszkania № 13, rano do godziny 11. D27753

Potrzebne są

PANNY

zdatne do staników i podręczne. — Chmielna № 6, mieszkania № 2. D27759

Potrzebną jest zaraz D27448

Służąca,

umiejąca gotować i porządnie sprzątać.—Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Żelaznej № 41, między godz. 10—12 rano.

Student Matematyki

udziela lekcyj i korepetycji.—Adresy proszę składać w kantorze tegoż pisma pod literami M. L. 5. D27741

Młody Człowiek,

bez żadnego utrzymania, posiadający języki: ruski, niemiecki i francuzki, chciałby znaleźć jakiekolwiek zajęcie od godz. 2-giej po południu.—Adres uprasza się pozostawić w kantorze tegoż pisma pod lit. S. G. D27762

PANNY do Pończoch 27765

potrzebne są **na wyjazd,** z utrzymaniem i pensją, **na miejscu** od sztuki.

Wiadomość **w PRACOWNI WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH** bez szwu, Krakowskie-Przedmieście № 16, wprost kościoła św. Krzyża.

Tamże potrzebna jest gruba albo średnia

Maszyna do Pończoch.

Potrzeba kilku

Czeladzi Szewckich,

dobrych, na robotę szpilkową, damską, na stałe do warsztatu. — Ulica Wązki Dunaj № 8/136, pierwsze piętro, w korytarzu. 27584 D

MAMKA

wiejska, ze świeżym i zdrowym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia. — Krakowskie-Przedmieście № 43, 3-cie piętro. D27703

MAMKA

jest u Akuszerki A. Bylińskiej.—Elektoralna № 24 domu, mieszkania 6. D27661

MAMKA

z obfitym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Wspólnej № 5. D27906

Wyprzedaję bardzo tanio 27923 D

Garnitur Mebli,

Zegar sklepowy. **Lampę, Garnitur tumakowy, Kożuszki** męzkie, damskie, w różnym guście, **negliże, kapy i karczki** haftowane, **chustki i pończochy.**—Ulica róg Kruczej i Nowogrodzkiej № 13, mieszk. 2.

W bardzo dobrym punkcie, pod korzystnemi warunkami, jest do sprzedania elegancko urządzona

Restauracja

za rs 1,300.—Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** 27908 D

Kareta dwuosobowa

i **POWÓZ** petersburskiej fabryki, są do sprzedania.—Wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść i obejrzeć przedmioty można, przy ulicy Widok № 3, u stróża domu. 27909 D

Handel Win,

Towarów Kolonjalnych

i Delikatesów,

renomowany i egzystujący od kilkunastu lat, w mieście powiatowem, przy kilku głównych traktach, jest do odstąpienia. Bliższą wiadomość powziąć można w Handlu Win A. Dzięgielewskiego, przy zbiegu ulic: Świętokrzyzkiej i Wielkiej. 27681 D

Rękawiczki

WYBOROWE:

różnokolorowe, damskie i męzkie, po kop. 50. **Zamszowe** do prania po kop. 75, w fabryce rękawiczek

Tłomackie Nr 3.

Od **prania** 5 kop. 27709—D

Do Owcarni

przy ul. Senatorskiej Nr 2,

nadeszły transporta świeżej **bryndzy węgierskiej, sera szwajcarskiego** ostrego po kop. 50, **sera owczego** i innych w różnych gatunkach, oraz **masła młodego** bez soli. Tamże znajdują się **sielawy** augustowskie, **śledzie łososiowe, powidła** węgierskie, **kasztany** amerykańskie, pieczone codziennie od godziny 5-tej po południu, świeże **figi sułtańskie, daktyle** amerykańskie i t. p. różne delikatesy. Można także dostać w każdej porze **zwierzyny różnej,** a mianowicie: zajęcy, kuropatw, jarząbków, kwiczołów, cietrzewi i t. p. D27707

Znane z dobrego smaku i trwałości

Kartofle z Komorowa

w trzech gatunkach: Łaciaki, korzec po cenie rs. 2 kop. 10; Erli-rose po rs. 1 kop. 80 i Świętojańskie białe po rs. rs. 1 kop. 50.—Takowe obejrzeć i zamawiać można: w składzie nasion Rodkiewicza ul. Miodowa, u rządcy domu № 33, ulica Królewska i u rządcy hotelu Polskiego. Z powodu licznych zamówień, kartofle w trzy dni po zamówieniu dostawione być mogą. 27500D

Fortepiany

i **Pianina,** zupełnie nowe i używane, do **sprzedania i wynajęcia** w składzie A. WERNER, Senatorska № 16, róg Bielańskiej. D27924

Pianina D27891

po cenie fabrycznej, nowe renomowanej fabryki zagranicznej, są do sprzedania; oraz fortepian fabryki Zakrzewskiego, gruntownie odrestaurowany. A. Gruszczyński, Nowy-Świat 40.

Jest do sprzedania

Pianino

zagranicznej fabryki, w dobrym stanie, za cenę nader umiarkowaną. Widzieć można w **składzie Nut i Instrumentów Kruzińskiego i Lewi,** Marszałkowska № 50, róg Świętokrzyzkiej. D27904

Pozostawiono do sprzedania

Fortepian

wiedeński, prawie o 7 oktawach, mahoniowy, w zupełnie dobrym stanie za rs. 180. Bracka № 13, u fortepianisty. D27903

PRACOWNIA

Sukien i Okryć Damskich

pod firmą

Karoliny Dorożyńskiej i S-ki

przy ulicy Żabiej pod № 7, dom p. Janasza.—Wykonywa wszelką krawiecczyznę damską, podług najświeższych wymagań gustu i mody, po cenach nader umiarkowanych; z czem poleca się względom Szanownych Dam. 27888D

Jest do sprzedania

GARNITUR FRANCUZKI,

złożony z kozety, 6 pół fotelików, 2 foteli i stołu orzechowego, toaleta, umywalnia z blatem marmurowym, szafa rozbierana do sukien, lampy, żorandol do nafty, kinkiety bronzowe, oraz **Fortepian** Zdrodowskiego za rs. 140. Jerozolimska № 22 w mieszkaniu P. Kleber. D27902

Futro Lisy,

w dobrym stanie, jest do sprzedania, oraz kufer duży podróżny. Chmielna № 8, mieszkania 8. D27905

FABRYKA RĘKAWICZEK,

Ulica Graniczna Nr 13,

trzeci dom od Żelaznej-Bramy.

Nowo-otworzona fabryka i magazyn sprzedaje po cenach dotychczas jeszcze niepraktykowanych, a mianowicie: **Jelonkowe** męzkie i damskie na 2 guziki po po **75 kop.** Damskie i męzkie **kolorowe** po **50 kop.** Męzkie i damskie **z wyborowej skóry stębnowane,** po **70 kop.** Oraz wielki wybór rękawiczek balowych nader tanich. 27825D

Obiady domowe

na miejscu i do domów po Rs. 15 i 10 miesięcznie.—Żórawia № 10, mieszk. 8. D27898

Obiady dla Pań.

Złota № 2 lit. A, mieszk. № 5. D27884

MEBLE:

2 Szafy do garderoby, **para Łóżek, 2 nocne Szafeczki, Umywalnia, 2 Szafki** do bielizny, **2 Stoliki** do kart, **2 Lustra, 1 Biurko** męzkie, **Kredens, Tremo, Stół** jadalny, **Szeslong, Garnitur** lamą, **Garnitur** brokatelą kryte, **Garnitur Napoleonkowy, Wieszadło, Kraszarki, Gzemsy,** etc. **wszystko orzechowe,** mało używane, są do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica **Chmielna № 27,** pierwszy dom od Marszałkowskiej, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 26395 D

Do sprzedania z kilku pokoi

!!M e b l e!!

Garnitur orzechowy, garnitur francuzki najświeższego fasonu, szafa rzeźbiona z dębu amerykańskiego, szafa orzechowa, biòro duże dębowe z rzeźbami, wytwornej i kunsztownej roboty, mniejsze biórko orzechowe, kredens orzechowy ozdobny, dwie konsolki, zarazem stoliki do kart, stół jadalny, szafka do bielizny, bibljoteczka, tremo, dwa duże lustra, szeslong, fotel, dwa łóżka orzechowe, dwa wazony alabastrowe w starożytnym stylu, artystycznie rzeźbione, patera z florenckiego marmuru, zegar regulator, dwa obrazy, dywan, dwie serwety i gzemsy do firanek.—Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszk. 6, pierwsze piętro od frontu, z bramy na lewo, od 10 rano do 7 w wieczór. D27553

Jest do sprzedania

Wózek dla chorego,

fotelowy, wyścielany, zupełnie nowy, za przystępną cenę. Obejrzeć można od godziny 12 do 3 po południu na Pradze, ulica Brukowa № 401, mieszkania № 20. 27672 D

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu, oraz figus i oleander, bardzo piękne i duże. — Wiadomość u stróża domu № 46 Nowy-Świat. 27579D

Z powodu nieprzewidzianych interesów jest do sprzedania **RESTAURACJA** z całem urządzeniem, z ogrodem i sześcioletnim kontraktem. — Wiadomość: Marjensztadt № 5, u p. Sieniawskiego, na dole, mieszkanie od frontu. 27593 D

Tanio!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Szeslong** i **Kozetka** z 2-ma **Fotelikami,** aksamitem bordo kryte.—Ulica Bracka, domu № 14, w Kantorze najmu Karet. 27675 D

Uwaga!!

Ktoby życzył odstąpić **Bawarję** z urządzeniem, bilardem, gazowem oświetleniem, niezależną od browaru i w dobrym punkcie, od Nowego-Roku, lub Lokal na ten proceder. Uprasza się o złożenie detalicznych adresów w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. P. 21. 27702 D

Jest do sprzedania

12 Kufrów męzkich,

pojedyńczo lub ogółem, za cenę przystępną, przy ulicy Mokotowskiej № 21, z bramy na lewo, u Rymarza. 27712 D

Rs. 4. Kapelusze Damskie. Rs. 4.

W Pracowni

Natalji W.

Ulica **Długa № 23,** tam gdzie **Eldorado,** 2-gie piętro, w bramie, sprzedają się Kapelusze damskie i dziecinne od rs. 4 i wyżej. Tamże przyjmują się **Suknie, Okrycia i Futra** do roboty, podług żurnali paryzkich, po cenach umiarkowanych w jak najkrótszym czasie. 27698 D

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Restauracja

z Kawiarnią, z całem urządzeniem.—Wiadomość w Kiosku przy Koperniku. 27711 D

Zaraz potrzeba

Rs. 5,000,

na drugi numer hypoteki.—Wiadomość: **ulica** Zakroczymska № 5, mieszkania № 10, trzecie piętro od frontu. 27730 D

Suma rs. 2,000,

żądana jest na dobrą hypoteczną lokację. — Niecała № 12, mieszkania 22, u Budowniczego, wiadomość od 5 do 7 wieczór. 27754 D

Do sprzedania

Szal czarny,

turecki, w dobrym stanie. — Ulica Wspólna № 32, mieszkania 8. Widzieć można od godziny 9 rano do 10 i od 4 do 5 po południu. **Tamże** jest **Osoba,** która poszukuje miejsca **Lektorki,** na godziny. 27727 D

Dzierżawa

do wypuszczenia, z inwentarzami i krestencją, od kolei 28 wiorst. — Wiadomość pomiędzy godz. 1—4. Leszno № 70, mieszk. 16. D27715

Futro Niedźwiedzie, 27757

płaszczową robotą, w dobrym stanie jest do sprzedania.—Rymarska № 12, w oficynie № 9.

Kwiaty Tanie.

Bukiety od kop. 20, girlandy od kop. 45, garnitury balowe, kwiaty ślubne, oraz kwiaty paryskie jesienne, po cenach niesłychanie nizkich: Fabryka kwiatów T. Górski, Żabia № 4, dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie. D27787

APTEKA

do sprzedania w mieście Bereza, stacja drogi żelaznej Moskiewskiej.—Obrót 3,000 rs.—Wiadomość w handlu WW. Kintz a i Szpadrowskiego, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Placu Zamkowego. D27782

Wyrób własny.

Wełniaki, Barchany białe i kolorowe, poleca **E. Etienne.**—Chłodna № 58. D26450

Do sprzedania

Futerko aksamitne,

używane, z bobrowemi wyłogami. — Wiadomość przy ulicy Senatorskiej № 20, mieszkania № 4, w bramie na 2-m piętrze. 27629 D

Są do sprzedania D27776

MAGLE

przy rogu ulicy Dzikiej i Gęsiej № 28.

Jest do sprzedania

Piramidka do bilardu,

ze słoniowej kości, 2 żerandole do gazu, piec żelazny, 2 filary z marmuru włoskiego, z wazonami, obrazy olejne, akwarelle stare i futro mezkie, używane.—Wiadomość: Marszałkowska № 47, w cukierni. 27676 D

KOŃ

ciemno-kasztanowaty, ujeżdżony pod wierzch i do **zaprzęgu**, do sprzedania, z powodu wyjazdu, za 175 rs.; na wiosnę kosztował rs. 260. — Piękna № 25 lit. A, mieszkania № 2. 27678 D

Do sprzedania dwa **Konie** wierzchowe, jeden siwy, za rs. 250, drugi ciemno-kasztanowaty, za rs. 150; obydwa zupełnie zdrowe, spokojne i zdatne do każdej służby. — Ulica Wi j-ka № 7, dom hr. Lubieńskiego, zapytać u stróża, o Babenko dragona. 27725 D

DOM

przy pierwszorzędnej ulicy, bez długu, na 11%, za rs. 11,000 do sprzedania.—Marszałkowska № 61, w Dystrybucji. D27615

Jest do sprzedania

Fortepian,

Seidlera, o 7 oktawach.—Ulica Leszno № 35, mieszkania 6. D27684

Skradzione zostały u p. M. J. Ettingera w Warszawie **Listy zastawne** Towarzystwa Kredyt. miasta Warszawy

7 Sztuk po rs. 500,

sub № 87585, 87586, 87587, 87588, 87589, 87886, 88042, 1 sztuka na rs. 100, sub № 101016. Oprócz tego skradziono 5 Dowodów Warszawskiego Banku Handlowego, sub № 12855, 13100, 13173, 13485, 14075, na zastawione przez Ettingera w Banku Handlowym Listy Zastawne Tow. Kredyt miasta Warszawy, na sumę rs. 9,200. Za odkrycie kradzieży naznacza się nagrody **rs. 200;** zgłosić się do Ettingera na ulicę Dzielną, pod № 20. 27775 D

Ważne dla Gospodarzy!

Obywatele, którzy mogą dostarczać regularnie **świeże Masło** do Łodzi, zechcą oferty swoje nadesłać pod adresem: **111 N. w Łodzi poste restante.** 27788 D

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, **Garnitur** francuzki, **Żerandol** bronzowy z **Lampą**, o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, w oficynie na dole na lewo. Nr 8 mieszkania. 27664D

Do sprzedania

Łóżko dziecinne

żelazne, z siadką rs. 9, **Szeslong** rs. 10, **Kufer** duży rs. 10. — Wiadomość Saski Plac № 7, dom Szwarcowa, u stróża Justyna. 27880 D

AKUSZERKA,

Nowolipie № 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z osobnem wejściem, cena umiarkowana. 27911 D

Do sprzedania:

kompletne urządzenie do jadalnego pokoju: Kredens orzechowy z blatem marmurowym, stół jadalny o pięciu blatach, 12 Krzeseł, Stolik do Samowara i Etażerka, 2 Szafy mahoniowe rozbierane, bronzowa Konsola z Lustrem i Garnitur Mebli mahoniowy, aksamitem kryty.—Twarda № 8a, pierwsze piętro, widzieć można od godziny 10 rano do 1-szej po południu. 27530 D

Garnitur Mebli

orzechowy, Szeslong rypsem bordo kryty i Biurko orzechowe, wszystko to za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania. — Ry-[illegible] 27524 D

„WANDA"

PRACOWNIA Sukien i Okryć Damskich

Nowy-Świat № 22,

po powrocie z zagranicy, zaopatrzyłam moją pracownię na obecną porę w świeże modele, podług których wykończać będę wszelkie obstalunki, tak z własnych materjałów, jak i powierzanych mi, jako to: suknie, okrycia, wierzchy do futra. Każdy obstalunek może być wykończony w jaknajkrótszym czasie; żądającym robić będę na spłaty miesięczne lub tygodniowe.—Okrycia pluszowe z takiemiż mufkami, wierzchy do futra, szlafroczki są gotowe, ceny przystępne. 27648—D

Kołnierzyki i Mankiety

mezkie i damskie w najświeższych fasonach, oraz znaczny wybór **Koszul** męzkich i **Krawatów**, poleca Specjalny Magazyn Bielizny 26159D

L. Gałkowskiego,

Marszałkowska Nr 59A róg Świętokrzyzkiej.

Magazyn Strojów i Sukien

„p. Louizy"

pod zarządem

Józefy Gorczyckiej

Niecała № 3.

Poleca na sezon jesienny i zimowy świeży dobór modeli paryzkich, oraz przyjmuje suknie do roboty. 26776D

Ceny zniżone!!!

na D26355

Drzewo opałowe i Węgle Kamienne,

SKŁAD HERBATY

F. KRUPECKIEGO,

LESZNO Nr 2,

przyjmuje zamówienia

Sosnowe	sążeń	rs.	**15.**
Olszowe	„	„	**16.**
Brzozowe	„	„	**17.**

Rąbane o rubla droższe.

Węgla grubego korzec rs. **1** kop. —
„ **kostkowego** „ „ — „ **95.**

Zakład Stolarski

A. Tyszka, przeniesiony został na ulicę Wiejską pod № 12 nowy, do domu hr. Zamoyskiego i poleca się JWW. i WW. Panom i Paniom prosząc o łaskawe względy. Jak dotąd tak i nadal będę wykonywał z największą akuratnością i na czas umówiony meble, jakie kto sobie życzy, oraz zamieniam stare na nowe; przyjmuję roboty budowlane, układanie posadzek i szpanowanie takowych, oraz przyjmuję wszelką robotę tapicerską, reperację i odświeżanie mebli za cenę o ile możności przystępną.

D27283 Z uszanowaniem

A. Tyszka.

Wyprzedaż Kaloszy

gumowych, męzkich, damskich i dziecinnych, niżej ceny kosztu. — Ulica Chmielna № 25, mieszk. 1. 27356D

Maj Glökchen Perfumy,

Konwalia). Najmodniejszy i najprzyjemniejszy zapach, Fabryki **Sztrommela**, niedopuszczającej konkurencji. — Wyrób z tegorocznych kwiatów konwalji, południowej Francji.—Nadeszły do Perfumerji a la Renaissance. Ulica Hr. Kotzebue, czwarty sklep od Wierzbowej. D14070

BAWARJA

z powodu wyjazdu jest do sprzedania, kompletnie urządzona, z fortepianem, w dobrym punkcie. — Wiadomość na miejscu: Krakowskie-Przedmieście № 21 nowy. D27328

Meble gustowne

są do sprzedania przy ulicy Śliskiej № 5, to jest **Garnitur aksamitny** lub **jedwabny, 2 Szafy** rozbierane rzeźbione, **Toaleta, Tremo petersburskie** i **Kredens** orzechowy, rzeźbiony. Tamże jest do sprzedania **25 łokci Materji** czarnej. — Wiadomość u Właściciela domu. 27499 D

Do sprzedania **MEBLE orzechowe, Garnitur,** oraz **2 Szafki** do bielizny; **Kredens** szabanowy; **Biuro** o 5 szufladach, **2 lustra; Szeslong** skórą kryty; **Stół** jadalny; **Umywalka; Garnitur** francuzki; **2 Szafy** rozbierane mahoniowe, massiv szabowane; **Para łóżek; Tualeta** damska; **Lustro** z **konsolą**, z **marmurowym blatem; Regulator; Kassa ogniotrwała; Zegar antyk,** żelazne **Łóżko i Dywany** po cenach bardzo przystępnych.—Ulica **Sienna Nr 15,** w bramie na dole na lewo. D26694

Mało używane, ozdobnie rzeźbione

Meble dębowe, D27066

mianowicie: kredens, stół o 5 blatach, 12 krzeseł, stolik do kart, szafka i lustro, oraz orzechowe: dwie szafy i garnitur świeżo ponsowym utrechtem kryty, są do sprzedania przy ulicy Marjensztadt № 3, stróż wskaże.

27275 D

Akuszerka M. F.

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka.—Stare-Miasto № 21 nowy.

Apartament

umeblowany, przy alei Jerozolimskiej, składający się z 7-miu pokoi z salonem, jest każdego czasu do odstąpienia wraz ze stajnią i wozownią.—Wiadomość: alea Jerozolimska № 26, mieszkania 20. D27329

POKÓJ

dla damy. — Złota № 2 lit. A, 2-gie piętro, mieszkania № 5. D27883

Pokój

zaraz do wynajęcia, z meblami, usługą, może być i ze stołem.—Róg ulicy Kruczej i Wilczej № 2. D27596

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją,** do odstąpienia z mieszkaniem z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę.—Włodzimierska № 2. D27585

SKLEP

z mieszkaniem, wystawą, obszerny, w środku miasta, do odstąpienia korzystnie. **Szal** demski piękny, **Algierka** skunksowa mezka, adres w kiosku. Plac Zielony. 26031D

Dla Francuzki D27737

Pokój osobny za lekcje. — Wiadomość od godz. 9—12 zrana.—Widok № 6, mieszk. 5.

Z powodu wyjazdu od 1 (13) Listopada odnajmuje się z pewnem ustępstwem

LOKAL

składający się z 5 pokoi, pasażu i kuchni, na 1-m piętrze z wodociągiem, zlewem i oświetleniem gazowem schodów. — Widok № 14, mieszkania № 3. D27823

SKLEPIK

do odstąpienia bardzo tanio; tamże potrzebna **Panna** ze wszystkiem do maszyny Rotha, do rękawiczek, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Krochmalna № 23, w sklepiku. D27806

SKLEP 27848 D

dystrybucyjno-galanteryjny, zaraz do odstąpienia.—Świętokrzyzka № 6.—**Czajkowski.**

Każdego czasu do wynajęcia przy ulicy Instytutowej Nr 6

Lokal

elegancko urządzony, składający się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni z wodociągiem, zlewem i gazowem oświetleniem, z wszelkiemi wygodami. — Wiadomość na miejscu u stróża lub w biórze właściciela pod № 11 Miodowa. 27852 D

Poszukuje się 27847 D

Stałe Pomieszkanie,

na parterze, od frontu, na dwie osoby.—Sikorski. Chmielna № 32. mieszkania 7.

POKÓJ

z opałem, samow. i usługą duży ładny, do wynajęcia — Ul. **Nowogrodzka № 25,** mieszkania **29.** D27810

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do odnajęcia zaraz, lub od 1 Stycznia do 1 Lipca 1882 r.

MIESZKANIE,

składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni z dwoma wejściami, za nader przystępną cenę.—Wiadomość: Nowy-Świat № 12, mieskania 5, codziennie do godziny 3-ciej po południu. 27292 D

Obok kolumny Zygmunta, **Podwale № 2,** jest do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

jedno-oknowy, z wejściem z ulicy.—Wiadomość na miejscu. 26951D

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej, w domu № 11, do wynajęcia zaraz

SKLEP

z dwoma przyległemi pokojami, **Piwnica, Góra** obszerna, **Wozownia** na skład towarów i — Wiadomość na miejscu, w zarządzie domu. D27194

SKLEP

egzystujący od lat 11-tu, jest do odstąpienia każdego czasu, z powodu zmiany interesu, na korzystnych warunkach, oraz **dwa Pokoje, Piwnice i Komórki.** — Wiadomość na miejscu: ulica Ogrodowa № 25. D27721

Sklep Wędlin

D27714

z utensyljami i trzy-letnim kontraktem, do sprzedania w każdym czasie z powodu zmiany interesu.—Wiadomość: Chłodna № 14.

Bawarja

z całkowitem urządzeniem, patentem do Nowego-Roku i opłaconem komornem, jest do odstąpienia każdego czasu pod nader korzystnemi warunkami. — Wiadomość tamże № 14 Świętokrzyzka. 27502 D

Nagrody rs. 5.

W Sobotę d. 29 b. m. przechodząc ulicą Senatorską, Placem Teatralnym i Wierzbową, została zgubiona **Mufka** czarna, skunksowa, z atłasową czarną podszewką. Łaskawy znalazca raczy takową odnieść za powyższą nagrodą do Magazynu Laferme.—Krakowskie-Przedmieście № 5. 27783 D

Dwie Tace

27542

większego formatu i dwie mniejszego, z firmą Kadecz, nie wiadomo u kogo pozostały. Upraszam o odesłanie do Cukierni J. Borowskiego, róg Senatorskiej i Podwala.

Dnia 14-go Października r. b. zgubiono na ulicach Warszawy

Pugilaresik,

zawierający rs. 100 i pewną kwotę pruskich marek. Znalazca zechce oddać takowy do Domu Bankowego A. Rawicz et Comp., za nagrodą. 27876 D

Dnia 30-go Października, przy kasie Teatru wielkiego zgubiona została

Portmona,

w której znajdowało się wekslami 140 rs. i gotówką rs. 33 kop. 60.—Łaskawy znalazca raczy mnie weksle odesłać pocztą miejską pod adresem Antoni Mincewicz Freta Nr 11, a gotówke raczy sobie zostawić jako znaleźne. 27845 D

Zgubiono w przeszłą Niedzielę w kościele Ś-go Krzyża perlmutrowa **Portmonetka,** ze srebrnemi ozdobami. Łaskawy znalazca raczy takową odnieść za nagrodą, ulica Wspólna № 11a, m. 17. 27925 D

W Poniedziałek d. 31-go Października, w przejeździe z Żelaznej Bramy przez ulice: Graniczną, Królewską, Marszałkowską, Zgodę na róg Chmielnej i Brackiej wypadła z dorożki

SZTUKA PŁÓTNA,

wartości rs. 54. — Upraszą się łaskawego znalazcę o odniesienie takowej na róg Chmielnej i Brackiej № 14, do mieszkania W-nej Wite, za nagrodą rs. 10. 27913 D

SUCZKA

czarna, bez żadnej odmiany, z rasy pudelków amerykańskich, z obróżką zieloną na szyi, przed trzema tygodniami zginęła w okolicy rogatki Wolskiej o godzinie 6 po południu.—Upraszą się o danie znać o niej pod № 25 ulica Żelazna, dom Paczkiewicza, za nagrodą; nieprawny posiadacz pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej. 27917 D

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 21 Октября (2 Ноября) 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.